NUMER 261.

DZIENNIK POWSZECHNY

7/19 Listopada 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sroda, 19 Listopada 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Referendarz Stanu Stanisław Hrabia Potocki, Szambelan Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, pragnąc niezamożnej młodzieży ułatwić kształcenie się w Instytucie Politechnicznym w Nowej Aleksandrji, przeznaczył przez pierwsze pięć lat istnienia powyższego Instytutu corocznie 10 stypendjów, po rs. 100 każde, pozostawiając władzy edukacyjnej dyspozycję tego funduszu. Dar ten Rada Administracyjna zatwierdziła.

Rozwinięcie niektórych artykułów prawa o Radach Miejskich.

Po uorganizowaniu Rad Miejskich zaszła potrzeba bliższego rozwinięcia niektórych artykułów Ukazu Najwyższego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1861 roku, określających atrybucje tychże Rad.

Wątpliwości, jakie w tym względzie Władze napotykały, odnosiły się do następujących szczegółów:

1. Artykuł 19 wskazuje: że Rada Miejska sprawując zarząd gospodarczy miasta, zawiaduje własnością miejską i stosownie do obowiązujących przepisów, przedstawia do nominacji, zawieszenia i uwolnienia, lub mianuje, zawiesza i uwalnia osoby do zarządu miasta i instytucij miejskich należące; nastręczyło się więc pytanie: czy pod względem nominacji i uwolnienia Urzędników, Rada działa tu sama, i inicjatywa od niej samej wyłącznie pochodzi, czy też objawia swe zdanie na zapytania Władzy, i komunikuje zapadłą na posiedzeniu uchwałę?

2. Artykuł 20 dozwala Radom Miejskim dysponować wydatki etatem przewidziane, a nieprzechodzące kwot artykułem tym oznaczonych — zaszła więc potrzeba wskazania zasady:

a) jak uważać cyfrę 450 i 150 rs., którą w miastach 2 i 3 rzędu, Rady Miejskie zarządzać mogą, a mianowicie: czy wydatek tych sum jednorazowy, może być w miarę potrzeby z pozycji etatowej powtarzany, lub też; czy Radom służy tylko prawo czynienia wydatków z pozycij etatowych w ogólności do rs. 450 i 150 rocznie;

b) co do funduszu do dyspozycji na etacie dotychczasowym pomieszczonego: czy Rada jest w prawie sama czynić wydatki z tego funduszu w kwotach nie przenoszących rs. 450 i 150; czy też o to za każdym razem odnosić się winna do Władzy;

c) jak rozumieć Artykuł 20 porównany z Artykułem 27 Ukazu, z których, pierwszy dozwala Radom Miejskim wydzierżawiania nieruchomości miejskich na lat 12, drugi zaś stanowi: że umowa z przedsiębiercami nie może być przez Radę Miejską zatwierdzana na dłużej, jak na lat 7;

d) z porównania artykułu 20 z artykułem 24, który zastrzega: „że żadne pobory przez właściwą Władzę niezatwierdzone, na etacie dochodów zamieszczane być nie mogą" — wynikła kwestja: czy Rada Miejska jest w prawie sama zarządzać przybytki w dochodach Kasy miejskiej i upoważniać do ich poboru, czy też o to odnosić się ma do Władzy wyższej; niemniej: czy pod wyrażeniem „wydzierżawianie nieruchomości miejskich" rozumieć także należy dzierżawy wszelkich miejskich pertynencij, jak propinacji, polowania, rybołówstwa i tym podobnych dochodów miejskich.

3. Z powodu, że niektóre Rady Miejskie, poczytując się za oddzielną Władzę, mogącą niezależnie od Władzy Administracyjnej zarządzać funduszami miasta, występują z przełożeniami i uchwałami swemi wprost do Rządu Gubernjalnego w formie odezw, z pominięciem Magistratu i właściwego Naczelnika Powiatu, zaszła potrzeba wydania dodatkowych przepisów, któreby formę postępowania Rad Miejskich ujednostajniły i stanowczo objaśniały:

— czy uchwały Rady mają być przez pośrednictwo właściwego Naczelnika Powiatu, z jego następnie opinją Rządowi Gubernjalnemu nadsyłane, lub czy Rada sama może bezpośrednio odnosić się do Rządu Gubernjalnego;

— czy uchwały Rady Miejskiej, nieulegające zatwierdzeniu Władzy bez względu na przedmiot, mogą być zaraz w wykonanie wprowadzane, i czy o treści onych nie powinienby Rząd Gubernjalny być uprzedzany;

— czy tym celem forszusa z Kasy miejskiej, mocną jest sama Rada zarządzać;

— czy uchwalone przez Radę kredyta na roboty meljoracyjne w mieście, mogą być przy Kasach miejskich otwierane, na ogółowo tylko określone potrzeby, bez formowania anszlagów, poprzestając na usprawiedliwieniu, w następstwie dopełnionego już wydatku, stosownemi protokółami odbiorczemi; lub też: czy otwarcie takich kredytów, ma być zawsze zawisłem od poprzedniego ocenienia przez Władzę szczegółowych anszlagów, objaśniających projektowane przez Rady Miejskie meljoracje.

4. Wreszcie zaszło pytanie: czy dotychczasowi Ławnicy honorowi, Plenipotenci dochodu propinacyjnego, Członkowie deputacji kwaterniczej, Komitety leśne,—są zbyteczne w miastach, gdzie Rady miejskie istnieją?

Dla rozjaśnienia dróg, któremi Rady Miejskie do celu przez Ukaz Najwyższy zamierzonego postępować mają, Rada Administracyjna Królestwa zgodnie z wnioskiem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, decyzją, oznajmioną przez odezwę Sekretarza Stanu z dnia 18 (30) Września r. b. Nr. 14,525 wyrzec raczyła, jak następuje:

Co do 1. Artykuł 19 Ukazu o Radach Miejskich, mówiąc o Radzie sprawującej zarząd gospodarczy miasta, nadaje jej atrybucje przedstawiania do nominacji, zawieszania i uwalniania, oraz pozostawia jej mianowanie, zawieszanie lub uwalnianie osób do zarządu miasta i instytucij miejskich należących, lecz zastrzega, aby się to działo stosownie do obowiązujących przepisów.

Obowiązującemi w tej mierze przepisami są:

1. Ustawa o służbie Cywilnej, zatwierdzona przez Najjaśniejszego Pana dnia 10 (22) Marca 1859 r.

2. Postanowienie Namiestnika Królewskiego z dnia 11 (23) Lipca 1859 r.

3. Klasyfikacja Urzędów, zatwierdzona przez Najjaśniejszego Pana, w dniu 10 (22) Maja 1860 r.

Wynika więc zasada: że działania Rad Miejskich, przy przedstawianiu do nominacji, do zawieszenia lub do uwolnienia, oraz przy mianowaniu, zawieszaniu i uwalnianiu, powinny być w harmonji z ogólnemi urządzeniami krajowemi.

Idąc zatem w ślad tej zasady i mając na uwadze Art. 1 przytoczonego tu postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 11 (23) Lipca 1859 r., który określa: jakie Władze udzielają nominacje na Urzęda klasyfikacją objęte, — kwestja mianowania Urzędników miejskich rozstrzygnięt ą została w następujący sposób:

a) Przy obsadzaniu posad miejskich, klasyfikacją objętych, Prezydent zamierzoną nominację, po przeprowadzeniu jej przez kolegjalne posiedzenie Magistratu, wnosi na najbliższy porządek dzienny, i oddaje pod decyzję Rady miejskiej. Zapadłą uchwałę Rady, albo wprost wprowadzi w wykonanie, jeżeli mianowanie Urzędnika od Magistratu zależy, co wyłącznie w Magistracie miasta Warszawy może mieć miejsce; albo też, jeśli mianowanie zawisłem jest od Władzy wyższej, Wypis z Protokółu posiedzenia Rady Miejskiej dołączy do swojego raportu, i rzecz o nominacji przedstawi przepisanym porządkiem.

Ten tryb postępowania odpowiada myśli, przeprowadzonej w Artykule 6 Ukazu o Radach Miejskich.

Przy przedstawianiu do nominacji, Władza mianująca Urzędnika, powinna, w myśl ogólnych w tej mierze przepisów, mieć sobie podanych trzech kandydatów.

b) Z wnioskami o Urzędnikach i Oficjalistach klasyfikacją nieobjętych a płatnych z etatu Kasy Miejskiej lub z innych źródeł, wystąpi Prezydent również z kolegialnem zdaniem Magistratu do Rady Miejskiej, a po zapadnięciu decyzji co do mianowania Urzędnika lub Oficjalisty, w protokóle posiedzeń zapisanej, wprowadzi ją w wykonanie.

Zasada ta, jest w zgodzie z Artykułem 53 ustęp 5 Ustawy o służbie Cywilnej, bo Zarząd miejski, to jest Magistrat i Rada Miejska, jest Władzą bezpośrednio przełożoną nad niższą służbą miejską.

Nominacje Urzędników i Oficjalistów ad *b*, udzielane im będą podług przepisów Ustawą o służbie Cywilnej wskazanych.

Rozumie się: że co do Urzędników i Oficjalistów do składu Policji miejskiej należących, Prezydent nominacji ich nie będzie przeprowadzać przez Radę Miejską, lecz stosownie do Art. 34 Ukazu, działać ma według dotychczasowych przepisów.

Do wskazanego powyżej trybu postępowania, zastosować się również należy, w razie zachodzącej potrzeby zawieszenia lub uwolnienia Urzędników albo Oficjalistów.

Co się tycze przedstawiania ich do nagród, udzielania upomnień lub nagany, oraz pociągania do kar i odpowiedzialności, za wskazówkę działań służyć powinna, obowiązująca pod tym względem Ustawa o służbie cywilnej.

Co do 2. Dla dokładniejszego wyjaśnienia kwestij funduszowych, posłużyć winno bliższe rozpoznanie i wyrozumienie podstawy, na której w przyszłych etatach miejskich przychody i wydatki opierać się będą, a to z uwagi, że za zmianą przez Ukaz Najwyższy z roku 1861 dotychczasowego kierunku administracji miejskiej, musiała z natury rzeczy pójść także zmiana zasad pod względem dyspozycji funduszów.

W myśl Art. 22, 23, 24, etat wydatków każdego miasta, gdzie Rada miejska zaprowadzona zostanie, ma mieć dwa główne działy, z których jeden odnosić się będzie do wydatków obowiązkowych, drugi do wydatków przez Radę Miejską uchwalonych.

Strona przychodu oba te działy pokrywać powinna (Art. 24).

W etat wydatków obowiązkowych, w myśl Art. 22 wejść mają rozchody:

a) na utrzymanie nieruchomości miejskich, w co wchodzą także podatki i wszelkie opłaty.

b) na utrzymanie porządku i czystości miasta.

c) na utrzymanie publicznych instytucij miejskich.

d) na utrzymanie administracji, służby i policji miejskiej.

e) na opłatę długów i ciężarów miejskich.

(d. c. n.).

Kontrola Weterynaryjna na Pradze.— Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu ustania zarazy bydlęcej, księgosuszem zwanej, w mieście st. Warszawie i na przedmieściu Pradze, wszelkie zarządzone dla zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się tej klęski, ścieśnienia i nadzwyczajne środki ostrożności z dniem dzisiejszym uchylonemi zostały. Zwyczajne zatem targi na bydło krajowe na Przedmieściu Pradze, odtąd w zwykłych warunkach odbywać się będą. — Kierujący służbą Kontroli, Inspektor Lekarski, Radca Kolegialny *Poźniakowski.* — Kontroler *Trapszo.*

Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego. — Młodzież do Szkół Publicznych uczęszczająca, niejednokrotnie zgłaszała się do Instytutu Muzycznego z oświadczeniem, że pragnęłaby korzystać z rozmaitych przedmiotów muzyki w Instytucie wykładanych, gdyby godziny wykładu tak uregulowane były, aby nie stały na przeszkodzie naukom szkolnym.

Okoliczność tę Zarząd Instytutu wziął pod bliższe rozpoznanie; a zapatrując się na Art. 64 Ustawy, który go upoważnia do rozdziału godzin i uczniów w ten sposób, aby wszyscy zgłaszający się na naukę muzyki, z wykładu w Instytucie korzystać mogli, postanowił ułatwić młodzieży szkolnej możność kształcenia się muzykalnego w Instytucie, w charakterze wolnych słuchaczy, i w tym celu tak godziny na muzykę dla nich przeznaczone uregulował, żeby te nie przypadały jednocześnie z przedmiotami w Szkołach Publicznych, wykładanemi.

Zawiadamiając o tem osoby interesowane, Dyrektor Instytutu ogłasza niniejszem co następuje:

— Wykład wszelkich przedmiotów muzyki głównych i pomocniczych dla młodzieży szkolnej, odbywać się będzie codziennie w godzinach wieczornych, a mianowicie od 6ej do 8ej.

Kursa muzyki na dwie kategorje podzielone zostały.

— Do pierwszej należą: *a)* nauka gry na skrzypcach, *b)* nauka gry na fortepianie, *c)* śpiew.

NB. Przybyć tu także mogą inne instrumenta, o ileby się z czasem znaleźli do nich kandydaci.

Przedmioty te w godzinach jak wyżej, wykładane będą we *Wtorki, Czwartki* i *Soboty.*

Do kategorji drugiej należą przedmioty wykładane zbiorowo, a mianowicie: *a)* zasad elementarnych muzyki, *b)* czytania nut głosem, *c)* śpiewu choralnego.

Przedmioty zbiorowe wykładane będą, w *Poniedziałki, Środy* i *Piątki,* także od 6ej do 8ej.

Pierwsza kategorja, czyli nauka gry na instrumentach i śpiewu, mieć będzie dwa kursa,—wyższy i niższy. Opłatę od Uczniów w godzinach powyższych na naukę muzyki uczęszczających, ustanowił Zarząd jak następuje:

— w kategorji pierwszej czyli instrumentów i śpiewu:

— w kursie wyższym miesięcznie rs. 7 kop. 50;

— w kursie niższym miesięcznie rs. 5.

W kategorji drugiej czyli przedmiotów zbiorowych, miesięcznie rs. 3.

Zapisujący się na każdy z powyższych kursów, wnoszą z góry za pierwszym razem opłatę dwumiesięczną; następnie zaś opłatę takową miesięcznie uiszczać będą.

Powyższe ułatwienia ze strony Instytutu Muzycznego, jak z jednej strony świadczą o gotowości, z którą Instytut w sprawie nauki chętnie występuje; tak z drugiej każą się spodziewać, że młodzież szkolna z ułatwień tych korzystać nie omieszka.

Zapisy na powyższe kursa rozpoczną się we Środę, 19 b. m. od godziny 3ej do 5ej i odbywać się będą w każden Piątek, Poniedziałek i Środę w powyższych godzinach. O zamknięciu takowych ogłoszonem będzie. Czas zaś otwarcia kursów, następnie wykazany zostanie.—Apolinary *Kątski.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Dnia wczorajszego koledzy, przyjaciele i dawni podwładni, w liczbie blizko stu osób, uczcili pożegnalnym obiadem, opuszczającego Warszawę Tajnego Radcę Łęskiego.

Uproszony na gospodarza, Członek Rady Stanu Władysław Hr. Małachowski, wniosłszy toast na cześć dostojnego gościa, przemówił w tych słowach:

„Panowie!

Kiedy na mnie włożyliście zaszczytny obowiązek przewodniczenia temu Zgromadzeniu, wzywam was do wzniesienia toastu serdecznie życzliwego, ale oraz bolesnego—bo toastu pożegnania. Po raz ostatni mamy bowiem szczęśliwą sposobność wynurzenia uczuć naszych dostojnemu Ministrowi Stanu.

Czterdzieści lat się dopełnia, w ciągu których, wśród nieraz nader zawiłych okoliczności, widzieliśmy go pracowicie i cnotliwie spełniającego, najwyższe zadania administracji kraju, pozostawiając wszędzie wzór niezłomnego stróża dobra publicznego. Nie potrzebuję ich tu wyszczególniać; żyją one w pamięci obecnych—i pozostaną. Tę tylko uwagę godzi mi się przytoczyć, że w trudnem położeniu kraju naszego, rzadkim szczęścia udziałem, umiał dostojny nasz gość, nieprzestannie zachować zaufanie Monarchów i zaufanie współziomków. Jeżeli pierwsze zjednało mu dziś wysokie polityczne znaczenie, drugie pozostanie wieńcem jego obywatelskiego serca, a świadom bliższy uczuć tego serca, wiem, że nie zaszczyt ale ofiara do rozstania go z nami pociąga.

Dostojny Ministrze! Żegnamy cię z żalem jako ludzie publiczni, z tą pociechą, że przy boku Tronu, będziesz skutecznie popierał sprawy krajowe, tak dobrze ci znane. Żegnamy cię jako przyjaciele, z tą nadzieją, że nad brzegami Newy, wspominać będziesz pozostałe nad Wisłą serca dla ciebie wylane. Szczere nasze życzenia towarzyszyć ci będą, a mam nadzieję, że Bóg Wszechmocny pobłogosławi szlachetnym zamiarom.

Wnoszę toast na cześć i pomyślność dostojnego Ministra."

Następnie z kolei zabierali głos, oddając hołd należny zasługom dostojnego gościa, Dyrektor Główny Komisji Sprawiedliwości Dembowski, p. o. Dyrektora Głównego Komisji Skarbu Bagniewski, Członkowie Rady Stanu Jakób Lewiński i Gruszecki.

Tajny Radca Łęski, w pełnych treści i uczucia wyrazach dziękował obecnym, wykazując zarazem jak wielce skuteczność prac życia publicznego zawisłą jest od uznania kraju.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Buletyn *Monitora* z d. 16 b. m. donosząc o nadejściu do Paryża odpowiedzi mocarstw morskich na propozycje francuzkie co do wspólnej dyplomatycznej interwencji do spraw amerykańskich, uznaje odpowiedzi te nie za odrzucenie propozycij, lecz tylko odroczenie przyjęcia postanowienia, oparte na wewnątrznem położeniu w Stanach Zjednoczonych. Buletyn ten dodaje: „W istocie trzeba mieć na bacznej uwadze przyjęcie jakiego by mogła doznać w Ameryce propozycja pośrednictwa; lecz jeżeli wiadomości nasze są dokładne, wahania się gabinetów byłyby bliskie końca. W Stanach Zjednoczonych tak na północy jak na południu, jest stronnictwo żądające pokoju, i stronnictwo to co dzień zyskuje na sile. Wybory obecnie odbywające się na północy, świadczą o postępach tego stronnictwa, którego kandydaci zyskują przewagę, i jak się zdaje, będą mieli większość na przyszłym kongresie."

Dzienniki półurzędowe wszakże nie tak względnie oceniają postępowanie gabinetu londyńskiego i niektóre z nich dosyć ostro przeciw niemu występują, oskarżając go o poniewieranie i obrazę Francji. Depesze odmówne mocarstw tem przykrzejsze na nich zrobiły wrażenie, iż zapewniały one może z wyższego natchnienia, że co do pośrednictwa panuje między mocarstwami porozumienie. Jeden z korespondentów brukselskich przedstawiając odpowiedzi te jako porażkę dla p. Drouin de Lhuys, który na pierwszym kroku potrafił okazać odosobnienie w jakiem znajduje się polityka francuzka w kwestji amerykańskiej, pyta się, czy i w sprawie greckiej równie wiarogodną jest wiadomość podawana przez dzienniki półurzędowe francuzkie o porozumieniu się mocarstw. Już niektóre dzienniki paryzkie, prowadząc walkę z Anglją, oskarżyły ją o zawarcie traktatu tajemnego z Turcją.

Jakkolwiek dotychczasowe usiłowania p. Drouin de Lhuys, w celu skłonienia rządu rzymskiego do wprowadzenia pewnych reform, nie przyniosły pomyślnego skutku, wszakże południowo-niemieckie dzienniki przewidują, że wkrótce i kardynał Antonelli i M-gr Merode zostaną usunięci z gabinetu rzymskiego. Pierwszy z nich miałby być poświęcony dla zapewnienia przychylności gabinetu paryzkiego; prominister zaś wojny musiałby się usunąć z powodu, iż rząd rzymski zamierza rozpuścić wszystkie swe wojska oprócz żandarmerji, jako zbyt kosztowne dla jego funduszów, a zupełnie bezużyteczne.

W Wiedniu wydział finansowy izby niższej usilnie pracuje, odbywając posiedzenia nawet w święta uroczyste. Izba niższa zapewne tym sposobem będzie mogła ukończyć swe prace finansowe w właściwym czasie, ale idzie o to czy izba wyższa przyjmie jej uchwały, a mianowicie układ z bankiem, przeciwko któremu dyrekcja banku stawia opozycję.

W naradach jakie miały miejsce w Paryżu pomiędzy p. Drouin de Lhuys a p. Bismarckiem, ten ostatni miał pochwalać politykę francuzką w kwestji włoskiej, i zapewniał, że w Prusach konstytucja nie będzie naruszoną i traktat handlowy z Francją zostanie utrzymany. *La France* utrzymuje, że Związek celno-niemiecki nie zostanie zerwany, że Prusy pozostaną na jego czele, z Austrją zaś Związek ten zawrze oddzielny traktat handlowy, w czem pośredniczyć będzie Saksonja.

(Monit., Ind. bel., W. Z.)

Anglja.

Londyn, 14 *Listopada.* *Times* i *Morning Post* odzywają się bardzo przychylnie o nocie p. Drouyn de Lhuys w kwestji amerykańskiej, lecz wynurzają jednocześnie przekonanie, że Anglja nie poprze na teraz propozycij pośrednictwa. „Gdyby, powiada *Times,* pośredniczenie miało jakiekolwiek widoki powodzenia, gdybyśmy powzięli wiadomość, że Północ amerykańska wysłucha głosu naszego, jako głosu narodu pobratymczego i neutralnego, oraz gdyby można było, przy pośredniczeniu Anglji bądź samej jednej, bądź w połączeniu z innemi państwami europejskiemi, skrócić wojnę chociażby o jeden tylko miesiąc, w takim razie Anglja nie szczędziłaby trudów dla osiągnięcia tego rezultatu. Ponieważ atoli ministrowie królowej nie widzą prawdopodobieństwa dojścia do podobnego rezultatu, trudno przypuścić, iżby chcieli mięszać się w obce sprawy, chociażby w sposob przyjacielski i pojednawczy. Nie chcemy atoli utrzymywać, że wojna trwać powinna dopóty, dopóki obie strony nie wyczerpią wszystkich swych sił i dopóki robotnicy Anglji i Francji nie zostaną zupełnie do nędzy przywiedzeni. Najsilniejszym z powodów powstrzymujących nas od mięszania się w przesilenie amerykańskie jest ten, że w ciągu kilku tygodni zajść może w polityce Stanów Zjednoczonych zupełna zmiana. Zdaje się, że ciężary ponoszone skutkiem wojny, zniechęciły już wszystkich tamecznych mieszkańców. Stronnictwo demokratyczne, po dwóch latach nieczynności, wzmogło się znowu na siłach i walczy za swobodę i ustawę. Przywódcy tego stronnictwa są to mężowie, którzy narazili na szwank swe mienie i swą swobodę dla tego, że protestowali przeciw krwawej dyktaturze Lincolna. Każdy z polityków stojących po stronie demokratów sposobi się do stanowczej walki z republikanami waszyngtońskimi, a usiłowania stronnictwa demokratycznego zdają się mieć nadzieje powodzenia."

Onegdaj zgłaszała się do lorda Palmerstona deputacja szlachty, z prośbą, ażeby rząd zrobił jeszcze raz próbę połączenia Anglji z Ameryką za pomocą telegrafu elektrycznego.

Austrja.

Londyn, 15 *Listopada.* Do jednego z dzienników prowincjonalnych piszą ztąd, że druga sesja parlamentarna rady państwa rozpocznie się dopiero w maju 1863 roku. Wiadomość ta jest błędną, gdyż w sferach, do których to należy, kwestja ta nietylko nie została dotąd rozstrzygniętą, lecz nawet nie była jeszcze roztrząsaną. Nie ulega wątpliwości, że oznaczenie chwili otwarcia posiedzeń rady państwa, zależeć będzie od biegu rozpraw w sejmach krajowych. Te ostatnie będą miały bardzo ważne kwestje do roztrząsania; zważywszy przytem dążność jaką zwykle mają sejmy prowincjonalne do rozwlekłych rozpraw, posiedzenia ich potrwają niezawodnie długo. Obok tego rząd przygotował na przyszłą sesję parlamentarną, znaczną liczbę bardzo ważnych projektów, gruntowne opracowanie których zabierze ministerstwom wiele czasu. Otwarcie przeto drugiej sesji rady państwa, pomimo szczerej ze strony rządu chęci rychłego ukończenia rozpoczętych prac parlamentarnych, nie tak prędko nastąpi.

Również bezzasadna jest pogłoska, jakoby ustawa prowincjonalna dla królestwa Lombardzko-Weneckiego, miała być wkrótce nadaną i ogłoszoną. Rząd uważa chwilę, w której dążność pomienionego kraju do połączenia się ze wspólną ojczyzną włoską, jest silniejsza niż kiedykolwiek, za niestosowną do nadania podobnej ustawy, która upoważniłaby poniekąd lombardo-wenecjan do wywoływania na posiedzeniach swego sejmu drażliwych kwestij.

Odpowiedź *Pesti-Naplo* na tchnący usposobieniem pojednawczem artykuł *Donau-Zeitung* w kwestji węgierskiej, służy dostatecznym dowodem, że przynajmniej stronnictwo Deaka nie myśli o żadnych ustępstwach. Pomieniony organ stronnictwa węgierskiego nie roztrząsa nawet punktów dotkniętych przez półurzędowe pismo austrjackie i pozostaje stale na swem dotychczasowem stanowisku. Czy *Donau-Zeitung* wystąpi z jaką nową kombinacją, przyszłość okaże. W każdym razie przyznać należy, że dalsze trwanie stanu prowizorycznego w Węgrzech, jako stojące na zawadzie rozwojowi ustawy całej monarchji austrjackiej, jest dla rządu niedogodne.

Francja.

Paryż, 14 *Listopada.* Sprawa dzienników *Constitutionnela* i *Pays* została, jak się spodziewano, ukończona ugodą. Trybunał cywilny, który usunął wyrokiem zaocznym wice-hrabiego d'Anchal, na podstawie własnej jego prośby złożonej przez ministerstwo spraw wewnętrznych, przywrócił go z zasady, że prośba ta była w dawniejszym czasie podana i że data wpisana została obecnie, co poświadczyło wspomnione ministerstwo. Lecz wice-hrabia wprowadzony do redakcji sądownie na miejsce zainstalowanego tam przez komisarza p. Saint-Priest, zatwierdził wybór uczyniony przez tego ostatniego, dyrektora politycznego w osobie p. Augusta Chevalier. Z tonu jaki przybiorą te dwa dzienniki okaże się, z czyjej strony nastąpiło ustępstwo, które spowodowało załatwienie sprawy taką ugodą, czy ze strony wice-hrabiego d'Anchal, czy też ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych.

Artykuł komunikowany niektórym dziennikom od rządu, z powodu podniesienia przez nie kwestji, czy liczba deputowanych do ciała prawodawczego ma być oznaczona stosunkowo do liczby zapisanych wyborców, czy też stosunkowo do liczby obywateli mających prawo głosowania,—nie położył końca sporowi w tak drażliwem zadaniu konstytucyjnem. *Siècle,* który nie posłuchał poufnego wezwania o zaniechanie dalszego rozbioru tej kwestji, pomimo następnie urzędowo komunikowanego artykułu, ogłosił nowy bardzo obszerny artykuł w tej kwestji, podając przytem wypadek narady prawnej ułożony przez 7 adwokatów przy trybunale Cesarskim w Paryżu, zatwierdzony przez teraźniejszego dziekana ciała obrończego w Paryżu, p. Dufaure i czterech jego poprzedników pp. Marie (byłego ministra), Berryer, Juljusza Favre i L. Ploque i inne znakomitości obrończe. Taka zaciętość w występowaniu przeciwko zdaniu administracji, uznana została przez ministra spraw wewnętrznych za naruszenie konstytucji, co zjednało temu dziennikowi, surowe urzędowe ostrzeżenie. Ostrzeżenie to przerwało dalsze w tym względzie rozprawy.

Kardynał Mathieu udał się do Rzymu, gdzie nie mógł być obecny w czasie bytności prałatów francuzkich w epoce kanonizacji męczenników japońskich. Prawie wszyscy prałaci francuzcy, którzy natenczas nie mogli odbyć tej podróży, obecnie mają zamiar w miarę możności ją uskutecznić.

Ostatnie wiadomości z Meksyku, podawane przez dzienniki paryzkie zapewniają, że proklamacje jen. Foreya sprawiły wielkie wrażenie na ludzie meksykańskim, i że obietnica pozostawienia meksykanom swobody w wyborze rządu i niemięszania się Francji do spraw wewnętrznych Meksyku, zjednała francuzom wielu stronników, tak że już obecnie

można się spodziewać rychłego załatwienia sprawy. Wszakże należy pamiętać, że dzienniki paryzkie w ogóle odznaczają się zbytecznym optymizmem w kwestji meksykańskiej.

Dzienniki francuzkie podają także wiadomości z Kochinchiny sięgające 30 września, według których stan osady francuzkiej był bardzo pomyślny a stosunki z rządem Tu-Duka, bardzo były przyjazne, chociaż ratyfikacje traktatu nie zostały jeszcze zamienione.

Patrie donosi na podstawie listów prywatnych, że w Serbji i Hercegowinie panuje wielkie wzburzenie, będące skutkiem otrzymanych tam wiadomości o wypadkach greckich. Wzburzenie to ma być tak znaczne, że budzi obawy w Konstantynopolu.

Włochy.

Turyn, 12 *Listopada*. W przeddzień prawie zebrania parlamentu wiadomości z prowincij południowych donoszą o ponowieniu zamachów rozbójniczych. Jest to intryga mająca na celu nagromadzenie zarzutów przeciwko władzy ze strony systematycznej opozycji. Małe oddziały wojska pomimo zaciętej obrony uległy przewadze połączonych kilku band. Z drugiej strony wszakże nadchodzą pomyślne wiadomości o skuteczności działań wojsk dowodzonych przez jenerała Franzini i pułkownika hrabiego Mazé de la Roche, przeciwko innym bandom.

W prowincjach południowych okazały się sympatje dla Grecji. Wiadomo, że mieszkańcy niektórych miejscowości są potomkami greków, którzy niegdyś mieli tu swe osady pod nazwą Wielkiej Grecji. Wyznają oni dotąd religję grecką i noszą prawie taki sam ubiór jak Grecy. Wysłanie ochotników wybranych przez komitet neapolitański, zostało wstrzymane aż do czasu nadejścia wiadomości z Aten, czy ich przyjmie rząd tymczasowy.

Dzisiejsza *Opinione* ogłasza odpisy z depesz znalezionych w archiwach dyplomatycznych we Florencji, dotyczących spraw rzymskich. Wyjęte one są z korespondencij posłów toskańskich, sardyńskich, neapolitańskich przy dworze rzymskiem w rozmaitych epokach przesyłanych przez nich właściwym ministrom spraw zagranicznych.

Panuje tu przekonanie, jakkolwiek nie zupełnie może uzasadnione, że zaproszenie p. Nigra do Compiègne, jest oznaką coraz serdeczniejszego zbliżania się dwóch dworów. Gabinet tutejszy, jak powiadają, miał już przesłać do Paryża swe oświadczenia w przedmiocie propozycji jakie książę de la Tour d'Auvergne ma przedstawić rządowi papiezkiemu. Myśl pojednania, w celu zyskania na czasie, w obecnych okolicznościach nie jest przyjmowana z takim jak dawniej oporem. Mimo to program narodowy nie ulegnie zmianie, chociaż chwilowo musi się nagiąć pod naciskiem przykrych konieczności politycznych.

Pogłoska od kilku dni krążąca o ustąpieniu ministra marynarki p. Persano z gabinetu, nie potwierdza się.

Król wczoraj odbył przegląd wojsk oddziału Parmeńskiego, zgromadzonych w Placencji, a zostających pod dowództwem jenerała-lejtnanta Cucchiari. Depesza doniosła w tej chwili o świetności tej uroczystości wojskowej. Dziś Wiktor Emanuel jest w Bononji, ale nie uda się teraz do Florencji. Podróż do Toskanji odroczona została do grudnia. *Espero* zapewnia, że Król w niedzielę podpisał dekret znoszący od 1-go stycznia r. p. dyrekcję robót publicznych w Toskanji, i wydziału rady robót publicznych w Florencji.

Według nowej organizacji proponowanej przez p. Capellari della Colomba, straż graniczna ma być powiększona do 12 tysięcy ludzi i urządzona wojskowo, tak aby mogła być użyta do boju w razie wojny.

Zapewniają, że Garibaldi w czasie swego pobytu w Pizie, ma dyktować swe pamiętniki z ostatnich czasów. Zdrowie jego znacznie się polepszyło.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 17 *Listopada*. *Gazetta ufficiale* zamieszcza dekret rozporządzający zniesienie stanu oblężenia w prowincjach neapolitańskich i w Sycylji. Prefekci w Neapolu i Palermo zatrzymają pod pewnemi względami wyjątkową władzę.

Paryż, 16 *Listopada* Wiadomości z Aten pod datą 12 b. m. donoszą, że w Syra i w Pireus miały miejsce demonstracje, na korzyść kandydatury księcia angielskiego Alfreda. Pan Paros Kolokotronis został mianowany prefektem policji.

Wiedeń, 15 *Listopada*. Rząd Sułtana protestuje przeciw przyjęciu ochotników włoskich do Grecji i przysposabia się do wysłania eskadry z wojskiem do odnogi Arta.

Trjest, 14 *Listopada*. Donoszą z Aten pod 8 listopada: Rząd tymczasowy uchwalił zwołanie zgromadzenia narodowego na dzień 22 grudnia. Zaczyna się tworzyć opozycja między osobami, któreby chciały widzieć u steru rządu pp. Christidesa, Palamidesa i innych. Opozycją tą kieruje p. Palmezas, sędzia apelacyjny i członek rządu tymczasowego w Nauplji. Pułkownik Artenis i porucznik Grivas, brat zmarłego jenerała, przybyli do Aten. Obawiają się ich obecności w stolicy.—Wszędzie panuje zupełna spokojność.

Marsylja, 14 *Listopada*. Nadeszły tu wiadomości z Aten pod datą 8 b. m.: Jen. Grivas umarł na chroniczną słabość płucową. Nie przyjął on ofiarowanych mu przez rząd tymczasowy propozycij. Zdaniem jego, nie chodziło o to aby wybrać dla Grecji nowego Króla. Pp. Roufos i Delyorghi, członkowie rządu, opuścili Missolounghi przed jego śmiercią, nie wymógłszy na nim żadnego ustępstwa. — Flotylla angielska, złożona z dwóch okrętów wojennych i z jednej fregaty, znajduje się w Pireus. Fregata francuzka *Zénobie*, znajduje się także w tym porcie.

Korfu, 15 *Listopada*. Parostatek grecki przywiózł wiadomości z Pyreus pod datą 13 m. b.: Najznakomitsze osoby z Pyreus i z Syra wydały ucztę dla oficerów floty angielskiej, na której Grecy wnosili toasty na cześć księcia Alfreda, Anglicy zaś za pomyślność i niezależność Grecji. Gdy admirał angielski powrócił na pokład swego statku, angielskie statki wywiesiły flagę grecką i witały ją 21 strzałami z dział.

Madryt, 14 *Listopada*. Zdaje się, że rząd Waszyngtoński nakłania się do udzielenia żądanego zadosyćuczynienia Hiszpanji, w następstwie sprawy, jaka miała miejsce na wyspie Kubie. Mimo tego, rząd Królowej, celem zapobieżenia nadal podobnym wypadkom, zalecił wzmocnić sam eskadrę hiszpańską pięcioma parostatkami.

Wrocław, 18 *Listopada*. *Schlesische Zeitung* donosi, że według telegraficznej depeszy z Paryża z 15-go b. m. podanej przez *Darmstadter Zeitung*, dnia 14 Listopada strzelano do Cesarza Napoleona, i lekko raniono go w ramię. Sprawca został ujęty. (Wiadomośść ta okazała się mylną).

Berlin, 17 *Listopada*. Powrót Królowej spodziewany jest na 26 b. m. Były minister stanu baron Manteuffel, znajduje się tu w celu wzięcia udziału w sejmie prowincjonalnym. Wczoraj i dziś miały miejsce posiedzenia rady ministrów. Z Monachium dochodzą wieści, że Król Otton obierze za miejsce swego pobytu miasto Würzburg.

Monachium, 17 *Listopada*. Profesor Neumann oskarżony o zbieranie składek na pruski fundusz narodowy, został dziś wyrokiem sądu miejskiego uniewinniony, z powodu, iż składki te nie były zakazane, i miały miejsce tylko w kółku towarzyskiem, a nie w zgromadzeniu zebranem w celach politycznych.

Berlin, 17 *Listopada*. Ostatnia *Bank- und Handels-zeitung* podaje wiadomość, że dotychczas zamiarem rządu jest zwołać izby w drugiej połowie Stycznia.

Londyn, 15 *Listopada*. Według wiadomości z Nowego Jorku pod datą 5 b. m. zajęcie miasta Mobile jeszcze się nie potwierdziło. Sigel wyparł skonfederowanych z Thoroughfare Gap. Parostatki *Vanderbilt*, *Dacotah* i *Ino* są przysposobione do podróży, w celu odszukania statku *Alabama*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wczoraj przez cały dzień niebo było pogodne, do godziny 10-ej rano lekka mgła. Powietrze mroźne, średnia temperatura dnia wynosiła 6 stopni Réaumura mrozu, o $6^3/_{10}$ stopni niższa od normalnej, w południe było $3^1/_5$ stopni zimna, najmniejsze zimno po południu 2, największe w nocy $8^7/_{10}$ stopni Réaumura. Barometr utrzymywał się wysoko, lecz w ciągu dnia zwolna opadał, średnia wysokość jego jest 761,82 milimetrów. Wiatr panował północny słaby, wieczorem mierny. Elektryczność 40 stopni. Na słońcu 5 wielkich plam, składających dwie gromady i jedna plama oddzielna.

— W kolonji Uliaszewo, gminie Brwilno, powiecie Płockim, dnia 16 Września r. b. z niewyśledzonej przyczyny wszczął się pożar, który zniszczył: dom mieszkalny, stodołę, owozarnię, szopę i chlew, ubezpieczone na rs. 290, oraz inwentarz żywy i martwy wartujący rs. 1,000,—w czasie tej pogorzeli spalił się dwunastoletni Michał Arkita, służący.

— W tymże dniu, Marjanna Szymańska, półtora roku mająca, córka gospodarza czynszowego ze wsi Łasice, gminy Tułowice, powiatu Łowickiego, wpadłszy przypadkowo w ceber, napełniony wodą, życie zakończyła. —Tegoż dnia, w mieście Gostyninie, powiecie Gostyńskim, Aniela Dmuchowska, lat 28 licząca, utrzymująca się z wyrobku, wydawszy na świat potajemnie dziecię, zakopała je na cmentarzu.

— Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy: *Matejko*— Śmierć Urszuli Kochanowskiej; *Gryglewskiego* — Wnętrze kościoła Panny Marji w Krakowie; *Simmlera*—Portret damy; *Kossaka*— Dierżanowski pod Burzymowem; tegoż — Cywa — z powieści Hetmańskie pachole, aquarela; tegoż — Pochód wojsk, aquarela; *Kolberga* — S. Emilja; *Brodowskiego* — Stajnia polska; *Mioduszewskiego* — Rodzina tonącego; *Marszewskiego* — Brzegi Sardynji; tegoż — Futor ukraiński; *Wyszyńskiego* — Fara Św. Jana w Warszawie; *Świeszewskiego* — Dolina Strążyska; *Wrońskiego*—Krajobraz z okolic Białej w Podlaskiem; *Łepkowskiego* — Ołtarz w kaplicy Jagiellońskiej w Krakowie — rysunek; *Styffi* — Drzeworyty; *Fabijańskiego* — Zamek w Iłży — rysunek; *Świerzyńskiego* — Święta Rodzina.

— W jednym z ostatnich zeszytów pamiętnika religijno-moralnego, znajdujemy ciekawy artykuł pod tytułem: *Rzut oka na stan hierarchji, funduszów i spraw duchownych w królestwie Polskiem w roku* 1861, z którego następujące ważniejsze dane statystyczne podajemy.

Hierarchja duchowieństwa świeckiego z końcem r. 1861 liczyła: biskupów 7 (djecezjalnych 4, suffraganów 3); administratorów djecezij 3; prałatów i kanoników katedralnych i kolegjackich 104 (prałatów 39, kanoników 65); członków konsystorzy 74; proboszczów 1377 (w tej liczbie dziekanów 131); administratorów parafij 386; wikarjuszów 456; kapelanów, mansjonarzy i prebendarzy 69; nauczycieli 87 (przy szkołach 37, przy seminarjach 50); emerytów 75; demerytów 24; razem 2,662; lecz ponieważ 360 kapłanów, jako posiadających więcej jak jedną godność duchowną, podwójnie policzono, a obok tego dołączono 84 zakonników pełniących obowiązki parafjalne, zatem w istocie w roku tym było księży świeckich 2,218.

W 149 męzkich klasztorach znajdowało się przełożonych, kapłanów, kleryków, nowicjuszów i laików 1,808; w 36 zaś klasztorach żeńskich, przełożonych, zakonnic i nowicjuszek 521. Z klasztorów męzkich w królestwie znajduje się najwięcej Bernardynów (27); zaś Benedyktyni, Filipini, Kameduli, Kanonicy regularni i Trynitarze, mają tylko po jednym klasztorze. Z klasztorów żeńskich najwięcej jest Siostr Miłosierdzia (18), zaś Dominikanki, Franciszkanki czyli Klaryski, Marjawitki i Sakramentki, mają po jednym w królestwie klasztorze. W r. 1861 suprymowano dwa klasztory żeńskie, jeden Brygidek i jeden Karmelitanek i obydwóch tych zakonów nie ma już w królestwie.

Kościołów w 1861 roku było: parafialnych 1,628 (z tych 353 w kolacji rządowej); filjalnych 122; oddzielnych 40; kaplic 288; razem 2,078.

W Warszawskiej Akademji Duchownej znajdowało się alumnów 55, w 11-u seminarjach 300.

Duchowieństwo katolickie dopełniło chrztów 176,483; udzieliło ślubów 42,066; spełniło obrzędów pogrzebowych 93,778.

Fundusze duchowieństwa były następujące: z zapisów i legatów w ciągu 1861 roku 21,166 rs. 90 kop.; remanentu z pokładnego (w Banku polskim) 61,247 rs. $90^3/_4$ kop.; z pozostałości po zmarłych beneficjantach rs. 114,203 kop. $3^1/_4$; z oszczędzonych dochodów w czasie administracji wakujących probostw (w Banku polskim) 2,518 rs. kop. 5.; remanentu funduszu po poznańskiego (w kasie głównej królestwa) 9,673 rs. $90^1/_4$ kop.; rocznie wyznaczonych od skarbu na pokrycie składek 30,000 rs.; oszczędności z kompetencij wakujących biskupstw 5,789 rs. (wyznaczone na budowę domu dla biskupa sandomierskiego). Oprócz tego etatem corocznie wyznaczona jest od skarbu na utrzymanie duchowieństwa suma 231,798 rs. $82^1/_2$ kop.; a także Komisja Wyznań i Oświecenia ma na tenże cel, do dyspozycji, rocznie rs. 75,792 k. $70^1/_2$, z funduszów po duchowieństwie suprymowanem.

W ciągu roku przesłano do Rzymu próśb 103 (o dyspensy ślubne 48, o inne łaski kościelne 55), z tych na 25 otrzymano odpowiedzi.

— Warszawa, jako miasto starożytne, ma różne zabytki z przeszłości. Zapewne nie wielu wiadomo o drzwiach żelaznych, które w r. b. lat 300 kończą. Drzwi te dobrze zachowane, kute, prowadzą do komory w sieni domu N. 54, w rynku Starego-miasta. Napis na nich jest taki: J. N. R. J. (Jesus Nasaraneus, Rex Judeorum) i rok 1562.

— P. Ludwik Kurella z Warszawy, który w r. z. jako stypendysta rządowy udał się za granicę dla kształcenia się w malarstwie, otrzymał w r. b. w Monachjum drugą premjową nagrodę. Tak w Dreznie u dyrektora tamtejszej akademji sztuk pięknych p. Schnorra, gdzie poprzednio p. Kurella przebywał, jak i teraz w Monachjum u dyrektora takiejże akademji p. Kaulbacha, uprzejmego doznał przyjęcia i pomocy.

— Komunikacja ulicy Marszałkowskiej, Ś-to-Krzyzkiej i innych, z okolicami około Wolskich rogatek, ułatwioną została w tym czasie, przez rozebranie kilku drewnianych budynków i parkanów i złączenie ulicy Pańskiej z Twardą.

— *Projekt utworzenia w Mohilewie Towarzystwa prawniczego*. W gazecie gubernjalnej Mohilewskiej wyczytujemy artykuł miejscowego prokuratora gubernjalnego Popowa, w którym tenże p. Popow proponuje założenie w Mohilewie *Towarzystwa prawniczego*. Celem tego stowarzyszenia będzie: komunikować komisji, utworzonej do nakreślenia projektów nowej procedury, prace towarzystwa; utworzyć bibijotekę prawniczą, uorganizować lekcje publiczne, a w końcu drukować prace towarzystwa.

— Z Tobolska donoszą, że rok bieżący odznaczył się tam szczególnością, jakiej najstarsi ludzie nawet nie pamiętają. Zima była ostra, a wiosny nie miano wcale, tylko zamiast niej jakiś koniec zimy ciągnący się do miesiąca Czerwca, z zimnem, deszczami, śniegiem, a nawet i mrozami.— Dopiero około drugiej połowy Czerwca natura ożywiać się zaczęła, drzewa okryły się liśćmi i okazała się trawa. Ale lato to, jeśli tak go się nazywać godzi, trwało nader krótko i przeplatane było ciągle chłodem i dżdżami. Dni pogodnych i ciepłych zaledwie ośm naliczyć by można. W początkach Sierpnia nastały już ranne przymrozki i szron powarzył liście na drzewach; w połowie Września spadł śnieg, a z nim ustaliła się znowu zima. W dodatku do tak smutnego stanu pogody przybyło jeszcze wezbranie, jakie nawiedziło okolice Tobolska. Wprawdzie woda niedochodziła do tej wysokości jak w r. 1859, ale za to przybywała i ubywała nadzwyczaj powolnie i stała przeszło do połowy Sierpnia, nie dozwalając w wielu miejscowościach dokonać zasiewów lub sianokosów. Wylewy także zrządziły znaczną szkodę w drogach, przechodzących po większej części przez grunta błotniste. Mimo tak chłodnego i krótkiego lata, urodzaje oziminy i jarzyn były dość dobre. Szczególniej obficie zrodziły się ogórki. Trawy były także niezgorsze, tylko sprzęt ich z powodu ciągłych deszczów był trudny. Ceny jarzyn, jak np. buraków, ogórków i kapusty podniosły się dość znacznie.— Dziesiątek buraków kosztował 10 do 15 kop. sr., setka ogórków do 5 rs. a setka główek kapusty do 10 rs., a nawet i drożej. Następstwa niepogody jednak dają się uczuwać nie tylko w drożyznie jednych ogrodowizn. Cena zboża, która przed trzema laty zaczęła się podnosić w Tobolsku, dotychczas zwiększa się ciągle, a przypisać to głównie należy utrudnionym komunikacjom. Pud mąki żytniej lub pszennej kosztuje tam 85 do 90 kop. sr. – Mięso zdrożało również z powodu upadku bydła tak w gubernji Tobolskiej jak i w stepach, a że nawet i połowowi ryb staje na przeszkodzie wezbranie wód, przeto i ten artykuł żywności, kiedyś sprzedawanej po nadzwyczaj niskich cenach, podrożał znacznie.— Taki stan rzeczy daje się czuć dotkliwie, mianowicie też klassie uboższej. Jest jednak nadzieja, że z ustaleniem się dróg zimowych, ułatwią się komunikacje, a podwóz rozmaitych artykułów z innych okolic, wpłynie na zmniejszego panującej w Tobolsku drożyzny.

— Od dnia 1-go b. m. wystawione zostały na widok publiczny w Pradze, w sali na wyspie Strzeleckiej, przedmioty zakupione w Londynie, podczas wystawy powszechnej, przez niektórych przemysłowców czeskich, częścią za własne pieniądze, częścią zaś kosztem miasta Pragi. Przedmioty te mają być użyte na założenie w stolicy Czech muzeum narodowego dla rzemieślników krajowych. Pomysł ten jest wielce praktyczny, a tymczasowe wystawienie tych przedmiotów budzi powszechny w kraju czeskosłowiańskim interes. Pomiędzy temi przedmiotami znajdują się zasługujące na uwagę narzędzia fizyczne wyrobione w mieście czeskiem Pisku, a nabyte na wystawie londyńskiej.

— Komisja krajowa czeska roztrząsała na swem posiedzeniu z 3-o b. m. wniosek p. Sadila, ażeby zniesione zostały bezwarunkowo tak podzielność cząstek włościańskich, jak i prawo nieograniczonego ich dziedziczenia. Po żywych rozprawach, za wdaniem się posiadaczy wielkich dóbr, pierwsza połowa tego wniosku upadła, lecz za to oznaczono minimum gruntu, nieulegającego podziałowi, co może gorszem daleko jest od dotychczas obowiązującego prawa. P. Kopaczek, włościanin będący członkiem tej komisji, nie głosował tym razem z posiadaczami znacznych dóbr, lecz owszem był za bezwarunkową podzielnością gruntów dziedzicznych włościańskich.

— W tych czasach w Szwajcarji, dwaj badacze starożytności poczynili ciekawe odkrycia. Jeden z nich p, Quiquerez zbadał dawne stanowisko Rzymian w dolinie Moutier, drugi zaś p. Vautrey odkrył w pobliżu Courgenay szczątki willi dość znacznych rozmiarów. Odkryto także w pobliżu Solerneńskiej wsi Oensingen groby prawdopodobnie z epoki gallo-rzymskiej. Zawierały one oprócz skieletów dość dobrze zakonserwowanych, przedmioty z żelaza i bronzu, kolczyki, zapinki, żelaza od włóczni i miecze, które zwiększyły zbiory towarzystwa historycznego kantonalnego. W ogóle tumulusy celtyckie są dość liczne w Szwajcarji wschodniej.—Stowarzyszenie starożytników Zürichskich kazało otworzyc jeden z takich grobowców pobliżu Zollikonu. Znaleziono tam to samo co i w innych, a mianowicie resztki stosu pogrzebowego i urnę zawierającą popioły zmarłego. Urna jednak była bogato ozdobiona, a obok niej mieściły się naczynia gliniane rozmaitych rozmiarów, pierścienie ze szkła kolorowego, zapinki bronzowe, i z tegoż metalu naczynia, odznaczające się wielkością i pięknością wyrobu. Wśród tych szczątków znajdował się także cały skielet wieprza wraz z nożem, służącym do zabicia go na ofiarę. Okolice Robenhausen, w Kantonie Zürichskim, najwięcej obfitują w tego rodzaju starożytności, a przedsiębrane tam poszukiwania naprowadziły także na odkrycie starożytnych sieci rybackich i innych próbek przemysłu tkackiego.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— W tych dniach opuścił prasę trzeci tom dzieła pod tytułem: *Historja Kościoła Powszechnego* przez księdza Melchiora Bulińskiego, Kanonika katedry Sandomierskiej, profesora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej. Tom ten obejmuje w sobie okres trzeci historji kościoła, od połączenia w jedność znacznej liczby ludów chrześcjańskich przez Karola Wielkiego aż do Grzegorza VII Papieża to jest od r. 800 do r. 1073. Bardzo to ważny okres w dziejach kościoła tak zewnętrznych jak i wewnętrznych, bo w tym przeciągu czasu przyjęły wiarę chrześcjańską ludy zamieszkujące południową i wschodnią Europę i władza Papieży zaczęła się coraz silniej rozwijać i gruntować. W tomie tym ks. Buliński, obszernie opisuje stan Słowian przed przyjęciem wiary chrześcjańskiej, równie jak i jej rozszerzenie się w Słowiańszczyznie i Polsce. Autor korzystał z wielu źródeł i najnowszych badań, jak o tem przekonywają liczne noty.

— Za granicą wyszło dzieło dotyczące Rosji. P. Spirydjon Zezas wydał je w Paryżu, pod tytułem: *„Etudes historiques sur la legislation russe, par Spyridion g. Zezas—Paris* 1862". Książka ta daje więcej aniżeli zapowiada tytuł. P. Zezas nie ogranicza się na przedstawieniu historycznego rysu rozwoju prawodawstwa ruskiego, ale podaje także dość dokładne pojęcie o ważniejszych prawach obowiązujących w Rosji. Przypuszczać należy, że dzieło pomienione wzbudzi zajęcie we Francji.

— Ostatni (listopadowy) numer czasopisma miesięcznego *Slovenski Glasnik*, wychodzącego w Cielowcu *(Klagenfurth)*, pod redakcją p. Antoniego Janeżicza, obejmuje między innemi bardzo ciekawy artykuł, obchodzący mitologję słowiańską, pod tytułem *Vila*. Autor tego artykułu, p. D. Terstenjak, wyjaśnia znaczenie napotykanej często w pieśniach serbskich nazwy Vila. Jest to jakby bóstwo południowo-słowiańskie, mające dwie strony charakteru: jedną światłą, białą, przyjazną, a drugą czarną, ciemną, mściwą. Pod pierwszym względem, t. j. co do dobrych swych własności, Vila nazywa się „dziewicą białą *(bjela djeva)*, obleczoną w szeroką białą zasłonę, z długiemi i pięknemi włosami i z czarnemi oczyma, nadzwyczaj przyjazną młodzieńcom" i t. d. (jak o tem i Schwenk w swem dziele *Myth. der Slaven*, str. 255, powiada). Za dalekobyśmy zaszli chcąc dać obszerniejsze z tego ważnego artykułu sprawozdanie. Nadmienimy tylko, że jest to praca zwięzła i gruntowna, obejmująca oprócz wyjaśnienia znaczenia nazwy *Vila* w literaturze południowo-słowiańskiej, pogląd na mitologję w ogólności, oraz na słowiańską i skandynawską w szczególności.

— P. W. Križek, rektor gimnazjum realnego czeskiego w Taborze, wydał w Pradze „Antologję południowo-słowiańską" *(Anthologije jihoslovanska)*, poprzedzoną krótką nauką o budowie mowy słowiańskiej. Do tej książki dodany jest słowniczek wyrazów południowosłowiańskich.

—W Bydgoszczy wyszły u C. M. Roszkowskiego dwa tomy opowiadań, napisanych niepretensjonalnie, lecz w sposób zdolny zaciekawić. Jeden z tych tomów ma tytuł: *Für eine müssige Stunde. Novellen und Lebensbilder*, drugi zaś: *Alte Jungfern. Stille Geschichten*. Autorką tych opowiadań jest p. Marja Roszkowska.

— Wydawanego przez Graesse'a, w Dreznie, „Skarbu ksiąg rzadkich i t. d.", wyszły dotąd trzy pierwsze tomy, oraz tomu 4-go księga pierwsza, co stanowi większą całego dzieła połowę. O treści tego dzieła można powziąść wyobrażenie z tytułu, którego początek przytaczamy: *Trésor de livres rares et précieux, ou nouveau dictionnaire bibliographique, contenant plus de cent mille articles de livres rares, curieux et recherchés, d'ouvrages de luxe* etc.

— Wyszedł świeżo w Kasselu przekład z francuzkiego „Historji wyprawy 1815 r. przez Edgara Quinet", dokonany przez oficera niemieckiego *(Geschichte des Feldzugs von 1815 von Edgar Quinet)*. Do przekładu tego dołączone są dwie karty planów.

— *Monatsschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judenthums*, wydawanego nakładem Schlettera, zeszyty wrześniowy i październikowy obejmują ważne artykuły. W pierwszym z tych zeszytów znajdujemy nieogłoszone dotąd drukiem komentarze do proroka Izajasza, których autorem, zdaniem prof. S. D. Luzatto z Padwy, był żyjący w XII wieku leksykograf Salomon Parchon. Komentarze te odznaczają się nadzwyczajną jasnością, ograniczają się na krótkiem wyrazów i rzeczy wytłómaczeniu i podnoszą głównie własności gramatyczne i etymologiczne. Komentarze Parchona dotyczą znacznej liczby ksiąg biblijnych i zaczynają się od księgi królów. W komentarzach tych autor powołuje się często na dawniejszych komentatorów, którymi są: Jehuda Chagug, Saadia i Jona ben Gannach, mający wielkie znaczenie dla badań egzegetycznych. Rękopism komentarzy Parchon'a znajduje się w bibliotece Savaralla, nabytej przez seminarjum Fränkel'a. Tenże zeszyt mieści artykuł pod tytułem: *Zur Geschichte der jüdischen Aerzte von Dr. M. Kayserling*.—Zeszyt październikowy, obok dalszego ciągu komentarzy Parchona, obejmuje dokładną krytykę ważnego dzieła A. Sprengera: *Das Leben und die Lehre des Mohammad*. Z kroniki miesięcznej podajemy następujące liczby dotyczące stosunków mieszkańców w Jerozolimie: 8,000 żydów, 6,000 mahometan, 2,000 greko-katolików, 1,000 greków-unitów i rzymskich katolików, 600 innych chrześcjan wschodnich i przeszło 200 ewangelików.

— P. Langheinrich, matematyk towarzystwa zabezpieczenia życia, istniejącego w Kolonji pod nazwą *Concordia*, wydał w Lipsku, u E. H. Mayera, dziełko bardzo ważne tak dla urzędników podobnych towarzystw, jak i dla interesentów. Tytuł tego dziełka taki: *Ueber die Werthbestimmung der Lebens-Versicherungs-Police*. Broszura ta podaje w sposób jasny i przekonywający szczegóły co do bardzo ważnej, lecz dotychczas niedostatecznie przez publiczność pojętej kwestji zabezpieczenia życia i stawia każdego w możności obliczenia wysokości zabezpieczenia; obok tego dodane są dokładne tablice wysokości zabezpieczenia dla rozmaitego wieku i przy rozmaitych okolicznościach. Otwartość i bezstronność, z jaką autor stawia przed opinją publiczną ważną kwestję praktycznej strony zabezpieczenia życia, na wielkie zasługuje uznanie.

— Profesor Rudolf Eitelberger miewać będzie w Wiedniu, w ciągu nadchodzącej zimy, dla towarzystwa starożytności prelekcje „O sztuce i dziejach sztuki w Anglji, z okoliczności londyńskiej wystawy powszechnej". Prelekcje te rozpoczną się 17-go b. m. i miewać będą miejsce raz na tydzień. Na prelekcjach tych, będą mogły bywać i damy; osoby należące do rodzin towarzystwa starożytności, mają wstęp bezpłatny. Program tych prelekcij jest następujący: 1) pogląd na sztuki piękne w Anglji w nowszych czasach; 2) angielscy malarze portretowi (Reynolds, Gainsborough i Lawrence); 3) angielscy malarze rodzajowi (Hogarth, Wilkie, Frith i inni); 4) angielscy malarze pejzażów i zwierząt (Turner i Landseer); 5) sztuki angielskie w stosunku do państwa i kościoła; 6) sztuka angielska w stosunku do przemysłu; 7) Muzeum South-Kensingtońskie; 8) British-Muzeum i galerja narodowa; 9) Towarzystwa archeologiczne i sztuk pięknych; 10) Architektura w Londynie.

— W Paryżu wyszło w tych czasach dzieło medyczne, budzące uwagę tak z powodu oryginalności tytułu jak i sposobu zapatrywania się na rzeczy. Jest to *Medycyna naturalna Indo-Malgaszów* (*Médicine naturelle indo-malgache*) przez Dra Caumière, gorliwego apostoła terapji tych mało znanych krajów.

Rada Stanu Królestwa.

PROTOKÓŁ

RADY STANU KRÓLESTWA POLSKIEGO.

z dnia 11 (23 *Listopada*) 1861 *r*.

Po otworzeniu posiedzenia przez Prezydującego, przystąpiono do rozbioru dalszych wniosków Wydziału Skarbowo-Administracyjnego nad sprawozdaniem Wydziału Spraw Wewnętrznych poczynionych.

Wniosek 3-ci.

Z powodu okazującej się potrzeby budowania większej ilości domów w Warszawie dla obniżenia dzisiejszej niepomiernej ceny lokalów i z powodu wzrostu, jakiego stolica ta, przy koncentrujących się w niej różnych kierunkach dróg żelaznych spodziewać się może, wnosił Wydział Skarbowo-Administracyjny:

aby w duchu objawionej jeszcze w roku 1845 woli NAJJAŚNIEJSZEGO PANA przygotowany był projekt do Instytucji Towarzystwa Kredytowego, mogącej udzielać pożyczki hypoteczne w Listach Zastawnych na domy w mieście stołecznem w Warszawie.

Wniosek ten Wydział w następujący usprawiedliwiał sposób:

a) że już Komitet w wykonaniu powyższej woli Monarszej do zbadania rzeczy w roku 1846 ustanowiony, nie uważał niepodobnem zaprowadzenie Instytucji Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przy specjalnych zastrzeżeniach i gwarancjach, wtedy nawet, kiedy przykładu podobnej Instytucji jeszcze w Europie nie było.

b) że jeśli w rozwinięciu tej myśli podobnego stowarzyszenia nie zaprojektował, ale się za udzielaniem właścicielom domów w miastach prostych pożyczek z funduszu remanentów Kas Miejskich oświadczył, powodem do tego były zaszłe właśnie w tym czasie okoliczności zewnętrzne, skutkiem których chęć budowania domów w Warszawie znacznie ograniczyć się mogła.

c) że od tego czasu zmieniło się położenie rzeczy, ilość domów w Warszawie potrzeby rzeczywistej nie przenosi, a założona we Francji spółka kapitalistów, pod nazwą „Crédit foncier," pożyczki w Listach Zastawnych między innemi na domy w Paryżu udzielająca, która podobno w Petersburgu i Moskwie naśladowanie znalazła, jest dowodem zupełnej podobnego stowarzyszenia możliwości.

d) że ilość listów zastawnych na domy w Warszawie wypożyczyć się mogących, ze względu na obciążające już te domy sumy instytutowe, i pożyczki budowlane, najwyżej 7,000,000 rs. wyniesie, a tem samem nie o wiele powiększy ilość w obiegu będących procentowych papierów.

e) że przez przyjście w ten sposób w pomoc kredytowi miejskiemu, Bank Polski mógłby wycofać znaczną ilość wierzytelności swoich na domach w Warszawie lokowanych, które to wycofanie, z powodu zamierzonej pomienionego Banku reorganizacji, może się okazać potrzebnem.

f) że wreszcie tworzące się Rady Miejskie mogłyby się stać dzielną sprężyną w uorganizowaniu Kredytowego miejskiego Towarzystwa, gdyby takowe przez stowarzyszenie się właścicieli na wzór Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego utworzone być miało.

Były Dyrektor Główny Spraw Wewnętrznych w złożonem w przedmiocie powyższego wniosku objaśnieniu, przywiódł:

że jakkolwiek na opinję wyznaczonego w tym przedmiocie Komitetu wpływały prawdopodobnie ówczesne okoliczności, powody jednak, które w usprawiedliwieniu zdania swego przytoczył Komitet, stosują się do każdej epoki: zawsze bowiem ta sama jest trudność wynalezienia prawdziwego szacunku domów i oparcia na nim długoletnio wypożyczonego kapitału, kiedy dochód z domów podstawą tego szacunku być mogący od licznych, a ubocznych wpływów zależy; taż sama i dziś trudność w pogodzeniu praw poprzednich wierzycieli hypotecznych z pierwszeństwem i przywilejami, jakie udzielającemu pożyczkę Stowarzyszeniu Kredytowemu mogło by być przyznane, i tenże sam wzgląd na zbyt małą z tego źródła, bo zaledwie 4 miliony rubli wynieść mogącą, dla miasta Warszawy ulgę, w porównaniu z 19 milionami rubli długów hypotecznych posesje tego miasta obciążających. Dotknął wreszcie Dyrektor Główny Spraw Wewnętrznych ogólnej kwestji ułatwienia kredytu hypotecznego dla wszystkich miast w Królestwie i sądził, że inicjatywa w tym przedmiocie pozostawioną byćby winna Radom Municypalnym jako najlepiej o potrzebach i środkach miast poinformowanym.

Obszerna dyskusja w przedmiocie powyższego wniosku zawiązana, następujących jeszcze dostarczyła objaśnień:

że jakkolwiek zaprowadzenie dla miast Towarzystwa Kredytowego na tychże samych zasadach, na jakich się opiera Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, żadną miarą nie mogłoby mieć miejsca z powodu odmiennej natury własności, jaka się w obu tych razach pod odpowiedzialność hypoteczną poddaje, to przecież nie idzie zatem, aby realności miejskie nie mogły bezwarunkowo dostarczyć hypotecznego bezpieczeństwa potrzebnego opieranym na nich obiegowym papierom,

że możliwość takiego bezpieczeństwa wykazują najlepiej operacje instytucji kredytowej francuzkiej Crédit foncièr, wprawdzie nie na solidarnem stowarzyszeniu się dłużników, jak w tutejszem Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, ale na spółce kapitalistów czyli wierzycieli opartej, która to instytucja nierównie ma większy obrót w kapitałach wypożyczanych na domy w Paryżu, niżeli na dobra ziemskie,

że ani było zamiarem Wydziału, ani jest powołaniem Rady Stanu narzucać z góry środki podniesienia kredytu miejskiego, ani nawet przesądzać Władzy, która się obmyśleniem tych środków ma zająć. Wydział uważał tylko właściwem podnieść myśl jeszcze w roku 1845 od Tronu wypowiedzianą, nie rozbierając wcale kwestji, kiedy i w jaki sposób myśl ta urzeczywistnioną być może,

że przedmiotem wniosku Wydziału było ułatwienie kredytu hypotecznego w samej Warszawie, a czas i doświadczenie wskazałoby dopiero o ile ułatwienie podobne mogło by być i do innych miast rozciągnionem.

Mając sobie w ten sposób przedmiot powyższy wyjaśnionym i wchodząc w myśl przedstawionego przez Wydział Skarbowo-Administracyjny wniosku, którego zasady jednomyślnie zostały przyjęte, Rada Stanu Królestwa postanowiła wynurzyć opinję:

> aby w duchu objawionej jeszcze w roku 1845 woli Najjaśniejszego Pana, przygotowany był projekt do instytucji mogącej udzielać pożyczki hypoteczne na domy w mieście stołecznem Warszawie.

Następnie Członkowie Rady Stanu: Ksiądz Majerczak i Kozłowski, oraz Radca Stanu Królestwa Łaszczyński przedstawili ze swej strony wnioski odnoszące się do odczytanych dotąd części sprawozdania z Zarządu Władz naczelnych Królestwa, a mianowicie:

Wniosek *a*):

z uwagi, że właściciele majątków liczne i ubogie parafje Greko-Unickie w obrębie swoim mających, narażani są na uciążliwe składki z powodu zbyt kosztownej i zamożności parafji nieodpowiedniej budowy lub restauracji tak kościołów, jak i domów, oraz zabudowań folwarcznych plebańskich, wnosił członek Rady Kozłowski:

> aby Rada Stanu zwróciła uwagę Rządu na potrzebę przejrzenia i zmodyfikowania przepisów i urządzeń dotyczących tej części administracji krajowej.

Na tenże sam przedmiot zwracał uwagę Rady Stanu, z innego jeszcze stanowiska, Członek tejże Rady Ksiądz Majerczak, Administrator Dyecezji Kielecko-Krakowskiej, wykazując, że dotychczasowa manipulacja w pozyskiwaniu potrzebnego anszlagom budowniczym zatwierdzenia tak jest rozwlekła i długiego czasu wymagająca, że nieraz kościoły przez lat kilkanaście bez potrzebnej reparacji pozostawione, coraz więcej niszczejąc, coraz większych potem kosztów ku podźwignieniu wymagają.

Rada Stanu Królestwa, po wysłuchaniu licznych zabieranych w tym przedmiocie głosów, doszedłszy do przekonania, że dotychczasowe pod tym względem obowiązujące przepisy zarówno są uciążliwe dla parafjan, którzy koszta od budowy kościołów i budowli kościelnych ponoszą, jak i dla samychże kościołów niedogodne, gdyż te na długą w podźwignieniu zwłokę, a tem samem na coraz kosztowniejszą naprawę narażają,

większością głosów 22 przeciw 1-mu łącząc wniosek Członka Rady Kozłowskiego, co do potrzeby przejrzenia przepisów co do odbudowy kościołów i budowli plebańskich z wnioskiem Księdza Majerczaka, co do uproszczenia dotychczasowej w pozyskiwaniu zatwierdzenia anszlagów budowniczych manipulacji, – takowe przyjąć postanowiła.

Wniosek *b*).

Z uwagi, że ludność kraju do używania we wszystkich swych stosunkach miar i wag polskich od wieków przyzwyczajona i z niemi jedynie oswojona, pomimo urzędowego zaprowadzenia miar i wag rosyjskich, wcale się do tych ostatnich nie stosuje, ale tak jak dawniej umowy o kupno lub sprzedaż sypkich i płynnych produktów, jedynie na dawną polską miarę zawiera, wnosił Członek Rady Stanu Kozłowski:

> aby miary i wagi polskie mogły być w Królestwie Polskiem przywrócone.

W usprawiedliwieniu wniosku przedstawiał, że cała ludność Królestwa do dawnych miar i wag przywykła dotychczas wyłącznie tychże używa, niemożność zaś nadawania im cechy urzędowej, a zatem ich sprawdzenia, odkąd odmienne wagi i miary za urzędowe poczytano, spowodowała największą używanych miar i wag rozmaitość, wytwarzającą złą wiarę, obejścia i ogólną demoralizację, szkodę osób trzecich i w ogóle zamieszanie w stosunkach handlowych zrządzające.

Niemniejsza także i w tem leży niedogodność, że skoro z natury samych stosunków handlowych, wyłącznie na miarę polską odbywanych, wszelkie czynności i regestra gospodarskie do tychże miar się regulują, a raporta i kontrole Rządowe, np. w gorzelniach, na miarę Rosyjską są prowadzone, taka podwójna rachunkowość dla właścicieli nader uciążliwa, może być tylko źródłem zarobku i demoralizacji dla Urzędników Skarbowych, którzy w zastępstwie właścicieli i za otrzymanem z ich strony wynagrodzeniem rachunki te cyframi wedle miar Rosyjskich zapełniają.

Z przeprowadzonej co do powyższego wniosku dyskusji zauważyła jeszcze Rada, że pozostawienie w urzędowem użyciu nawet jednych miar obok drugich, które się nasuwało jako środek zaradczy dotychczasowym niedogodnościom, nietylko by ich nie usunęło, ale owszem do zamięszania tylko i nieporozumień mogłoby się stać powodem.

Z tych powodów Rada większością głosów 15, przeciw 8, wniosek Członka Kozłowskiego przyjęła.

Wniosek *c*.

Z uwagi na mające nastąpić w Radach Powiatowych wybory Radców do Dyrekcji Ubezpieczeń i Komitetów Księgosuszowych, wnosił Radca Stanu Królestwa Łaszczyński,

> aby przedsięwziętą została reorganizacja Dyrekcji Ubezpieczeń w sposób dający stowarzyszonym czyli interesowanym właścicielom obszerniejszy i właściwy udział w samoistnym zarządzie tej Instytucji pod kontrolą Rządu,

jak niemniej:

> aby rozważoną była dotychczasowa administracja Kas Oszczędności, które pod wpływem i kierunkiem Rad Powiatowych i Miejskich korzystniej rozwinąć by się mogły.

Jakkolwiek Rada Stanu objaśnioną została, że przedmiot ten już jest wzięty pod rozwagę Władzy właściwej, co nawet spowodowało Wydział Skarbowo-Administracyjny, że w tej materji wniosku ze swej strony nie robił,

zważywszy wszakże: że jak z jednej strony nie jest jej wiadomą w tej mierze zasada reorganizacji przez Władzę właściwą zamierzonej, tak z drugiej jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, aby w zarządzie Instytucji, wyłącznie dla stowarzyszonych ustanowionej i pod opieką Rządu jedynie zostającej, mieli przyzwoity udział stowarzyszeni, których pomyślność tej Instytucji najwięcej obchodzi,

że nadto konieczna potrzeba udziału Stowarzyszonych w zarządzie funduszów ich wyłączną własność stanowiących stwierdzoną jest próbą doświadczenia z lat ubiegłych, rażącemi a głośnemi nadużyciami odznaczonych.

Z tych powodów Rada wniosek Tajnego Radcy Łaszczyńskiego jednomyślnością przyjęła.

Wniosek *d*):

z uwagi, że w sprawozdaniu z czynności Rządu za rok 1860 zamieszczono osobną rubrykę pod nazwą, *Wyznanie Greko-Unickie*, co mogłoby nasuwać mylne mniemanie, jakoby Unici różnili się wyznaniem od katolików łacińskich, kiedy w rzeczy samej różnica ta jest tylko obrządkowa, wnosił Członek Rady Stanu Ksiądz Majerczak:

> aby odtąd w urzędowem użyciu, ile razy mowa będzie o Greko-Unitach, w miejsce wyrazu *wyznanie*, używanym był wyraz obrządek i aby w następstwie tej zmiany w przyszłych sprawozdaniach Wydziału Wyznań, rubryka *Obrządek Greko-Unicki* umieszczaną była bezpośrednio po rubryce *Wyznanie Rzymsko-Katolickie*.

Wniosek *e*).

z uwagi, że (jak to sprawozdanie wykazuje) z liczby dziewięciu istniejących dyecezij, 5 tylko mają obsadzone katedry biskupie, a inne zostają pod zarządem samych administratorów, wedle prawa kanonicznego ograniczony tylko zarząd dyecezji piastować mogących, co wielką szkodę dla dyecezji przynosi,

z uwagi oraz, że nielicząc dyecezji Kielecko-Krakowskiej, której stosunki i granice pod kwestją zostają, trzy inne, jako to: Augustowska od lat 13, Chełmska (jakkolwiek innego obrządku, ale tego samego wyznania) od lat 10, a Płocka od lat 9-ciu Pasterzy swoich są pozbawione, wnosił tenże Członek Rady:

> aby Rada Stanu wyjednała przedstawienie gdzie należy, potrzeby rychłego obsadzenia wakujących katedr biskupich.

Wniosek *f*):

z uwagi, że (jak to wykazuje sprawozdanie) nieobsadzonych kościołów parafialnych i filialnych w Królestwie jest 547, a w tej liczbie 166 takich, które administratorów nawet nie mają; z uwagi, że okoliczność ta wykazuje, iż liczba księży w Królestwie nie odpowiada rzeczywistej potrzebie, co ztąd pochodzi, że seminarja zbyt szczupłemi funduszami uposażone dostatecznej ilości alumnów przyjmować nie mogą, wnosił powyższy Członek Rady:

> aby Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia, po zniesieniu się z Biskupami i Administratorami Dyecezij, wyjednała u Rządu powiększenie funduszów dla Seminarjów, ich potrzebom odpowiednie

Wniosek *g*).

z uwagi, że ustanowione dotychczas w kwocie rs. 60 na osobę, roczne uposażenie dla emerytów duchownych, którzy na usługach parafjalnych stargawszy swoje siły, sposobu utrzymania na starość nie mają, jest nie wystarczające, czego uderzającym dowodem jest już ta okoliczność, że na utrzymanie każdego ze zdrożnych księży Rząd po 300 rs. rocznie przeznacza, wnosił tenże sam Członek Rady:

> aby Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia, zniosłszy się z Biskupami i Administratorami dyecezjalnymi, obmyśliła lepsze uposażenie emerytów z funduszów duchownych.

Wniosek *h*):

z uwagi, że sprawozdanie nie wykazuje, aby w liczbie Alumnów Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie znajdowali się Alumni Obrządku Greko-Unickiego, który to niedostatek już od roku 1837 dostrzegać się daje, potrzeba zaś duchownych z wyższem wykształceniem spólna jest obu obrządkom, z uwagi oraz, że powyższa Akademja Duchowna jest jedynym wyższym zakładem w kraju tutejszym, mogącym księży do posług katolickiego kościoła obu obrządków usposobić, wnosił Członek Rady Ksiądz Majerczak:

> aby Rada Stanu, ze względu na powyższe okoliczności, raczyła wyjednać wydanie rozporządzenia dozwalającego wysyłać Seminarzystów obrządku Greko-Unickiego do Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie.

Z liczby powyższych wniosków Członka Rady księdza Majerczaka, cztery pierwsze, mianowicie ad *d, e, f,* i *g,* przyjęte zostały jednomyślnie, — piąty zaś wniosek ad *h,* z powodu potrzeby bliższego przekonania się o stanie rzeczy, Rada przedewszystkiem do Wydziału odesłać postanowiła.

W dalszym ciągu posiedzenia odczytane zostały sprawozdania z Wydziałów Komunikacji i Pocztowego.

Sprawozdania te, przy rozpoznawaniu ich w Wydziale Skarbowo-Administracyjnym nastręczyły temuż Wydziałowi następujące wnioski:

Wniosek 4.

ażeby do poczt osobowo-listowych w kraju kursujących dodawane były w miarę potrzeby powozy do przejazdu wszystkich, na każdej stacji zgłaszających się, — nie mniej, aby porto od listów zostało obniżone, ile że w obrębie Królestwa, poczty mniejsze przebiegają odległości.

Wniosek 5.

Zmierzający do poddania Zarządu Pocztowego napowrót, jak to było poprzednio, pod zwierzchnictwo Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Wniosek 6.

w związku z poprzednim będący, mający na celu udokładnienie w Królestwie wszelakich komunikacij i przywrócenie tym końcem Zarządu Komunikacji do składu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

b. Dyrektor Główny Spraw Wewnętrznych, jakkolwiek uważał, że pierwszy z tych wniosków na niezaprzeczalnych opiera się zasadach, nie mniemał jednak, aby tenże w praktyce pomyślne rezultaty obiecywał. Co do dodatkowych bowiem powozów, dopuszczenie zupełne dotąd niektóremi przepisami krępowanej konkurencji prywatnej do przewozu osób na traktach pocztowych potrzebie podróżnych w zupełności może wystarczyć, kiedy proponowane sprawianie dodatkowych powozów na koszt poczty obciążyłoby skarb znacznym, a w wielu miejscowościach zupełnie bezpotrzebnym wydatkiem.

Co się zaś tyczy listów, to jakkolwiek przykłady Anglji i Prus, gdzie na zniżeniu opłaty listowej poczty znaczne podwyższenie dochodów zyskały, mogłyby do podobnego żniżenia i u nas zachęcać, to przecież przykład Francji i Stanów Zjednoczonych naucza, że taki rezultat tam tylko może mieć miejsce, gdzie znakomita część ludności czytać i pisać umiejąca z korespondencji listowej może korzystać. Prawdopodobnie zatem u nas, gdzie mała stosunkowo ilość mieszkańców z pismem jest obeznana, obniżenie opłaty od listów zmniejszyłoby raczej dochody pocztowe tak jak je zmniejszyło w Stanach Zjednoczonych i Francji.

Przeciw dwóm następnym wnioskom Wydziału Skarbowo-Administracyjnego, Dyrektor Główny Spraw Wewnętrznych nie miał nic do nadmienienia, sądził jednakże, że wniosek dotyczący podania Zarządu Komunikacji pod Zwierzchnictwo Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, spotkałby w obecnym czasie przeszkody, z powodu ustanowienia posady Naczelnika Okręgu Komunikacji i nadania mu atrybucji Członka Rady Administracyjnej Królestwa.

Rada Stanu Królestwa, po przeprowadzeniu dyskusji w powyższym przedmiocie, *czwarty* wniosek Wydziału, jako mniejszej wagi, postanowiła pominąć, *piąty,* dotyczący poddania Zarządu Pocztowego pod zwierzchnictwo Komisji Rządowej Spraw Wewn., jednomyślnie przyjęła, *szósty* zaś, dotyczący poddania pod to samo Zwierzchnictwo Zarządu Komunikacji, z uczynionym oddzielnie przez Radcę Stanu Królestwa Łaszczyńskiego wnioskiem, co do reorganizacji tego zarządu i dotychczasowego sposobu pobierania opłat drogowych, w jedno połączyć i raz jeszcze do Wydziału odesłać postanowiła.

Poczem Prezydujący posiedzenie rozwiązał.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś we Środę, d. 19 Listopada, komedja w 1-ym akcie, z francuzkiego: **Raptus**, odegrana przez pp. *Żołkowskiego, Chomanowskiego, Swiergocką, Chęcińskiego, Damsego, Adlera.*—koncert wokalny i instrumentalny, w którym pan Plato Radoniecki, artysta opery włoskiej, w przejeździe z Florencji do Petersburga, będzie miał zaszczyt wykonać: 1. „Sorgete" arję na głos basowy z opery Rossiniego, oblężenie Koryntu. 2. Wędrowiec, romans Schuberta. 3. Piesni Słowiańskie. Poprzedzi uwertura Rossiniego z opery: oblężenie Koryntu. Po 1-ym numerze p. Pistor wykona na harfie taniec Sylfów kompozycji p. Godefroid. Po 2-im numerze p. Sobolewski, fantazję Cavalliniego na klarynet, z opery Norma; oraz Divertissement, tańczone przez pp. *Stefańską, Brandtową, H. Popielową, Wł. Królikowską, Cholewicką, Józefę Kluger, Zofję Piotrowską, Rycerkiewicz, Jagielską* i corps de balet.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt.	„	75	2½
Loża parterowa	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	2½
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	„	52½	„
w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
w następnych.	„	90	2½	Paradyz	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, we Czwartek, Wielki Teatr.—**Napój miłosny.** Pani Majeranowska przedstawi rolę Adiny. **Wesele w Ojcowie.**

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 56¼ do rs. 1 k. 60¾ za garniec od kop. 51 do kop. 52½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 18 Listopada.

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	5	57
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			92	72	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			14	91	14	89
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			116	75	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			92	75	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			—	—	—	—
ditto 500			96	50	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			88	—	87	50
Wexle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	100	50	100	27½
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	152	70	—	—
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	78	6	75
Moskwa	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	66	99	50
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	80	70	—	—
„	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	82	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 53⅓
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 24⅓

KURSA TELEGRAFICZNE.
z Berlina z dnia 18 Listopada.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	89
6ta „ „	—	97⅜
Obligacje Skarbowe 4%	—	85⅛
Listy zastawne 4%	—	88½
Bilety Banku Polskiego	—	89
Weksle na Warszawę	—	88¾
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	98½
„ Londyn 3 miesięczny	—	620
„ Paryż 2 „	—	79¾
„ Hamburg 2 „	—	151⅛
„ Wiedeń 2 „	—	81¼
Żyto na targu	—	49⅜
„ na dostawę późniejszą	—	45
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 20
Akcje kredytu ruchomego	—	1063

Liwerpool, 17 *Listopada*. Dziś sprzedano 2,000 wańtuchów bawełny; ceny o ¼ do ½ niższe niż w przeszły piątek.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 5888) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłany drogą urzędową akt zejścia Józefa Maluszko, z Królestwa Polskiego pochodzić mającego, a w wieku lat 64, w mieście Strasburgu na dniu 27 Stycznia 1857 r. zmarłego, przesłany został Archiwum Głównemu Królestwa do zachowania.

Warszawa dnia 18 (30) Października 1862 r.
z up. Dyrektor Kancelarji,
Zaborowski, Sekretarz Pr.

(N. D. 5835) *Варшавская Складочная Таможня.*

Отъ Тауропегской Таможни объявляется, что въ оной хранятся наградныя деньги по разнымъ конфискаціоннымъ дѣламъ, слѣдующія въ выдачу разнымъ лицамъ, мѣсто пребыванія коихъ неизвѣстно, а именно: рядовымъ Дмитрію Григорьеву 16 руб. 57 1/2 к. Ильѣ Ткачеву 8 р. 57 3/4 к., Лотину Чевнолоску 38 к., Андрею Васильеву 26 р. 24 3/4 к., Быкѣеву 39 1/2 к., б. Помощникомъ Надзирателя Быкову 1 р. 39½ к., Козакамъ: ятрову 18 3/4 к., Сотнику 18¾ к. Объѣздчикамъ Нагогѣ 19 к., Филимонову 19 к., Помощнику Надзирателя Перпытеву 38 к., Досмотрщикамъ Скирпевичу 1 р. Фочестѣ 12 1/2 коп., Климашевскому 12 1/2 коп., Служителю Кравченкѣ 48 1/4 к., Объѣздчикамъ Ивану Вененощу 1 руб. 31 коп., Силѣ Мостовому 1 р. 31 к., Иларіону Чашникову 1 руб. 31 к., Григорію Станкевичу 1 р. 31 к., Рядовому Егору Макарцу 2 руб. 80 к., Объѣздчикамъ: Гадченкѣ 37 коп., Венскому 3 р. 28 к., Мостовому 3 р. 28 к., Чашникову 3 р. 28 к., Станкевичу 3 р. 28 коп., Надзирателю Наумову 1 р. 26 1/2 к., Вахмистру Зайцеву 63 1/2 коп., Фельдфебелю Мерцалову 63 1/4 к., б. Сотскому Колендѣ 63 1/4 к., Объѣздчику Антону Мазуру 1 р. 41 к., б. Надзирателю Нагибину 17 коп., б. Пятисотенному Пагоскому 45 р. 92 1/2 к., Стражнику Гурису 87 к., Наслѣдникамъ рядоваго Василія Иванова 1 р. 48½ к., Мещанину Гружинскому 22 к. Объѣздчику Федотову 9 к., рядовому Шмуратову 62¼ к. Писцу Бронишевскому 5 р. 94 к., Досмотрщику Тупилову 1 р. 11 1/4, Стражнику Бакевичу 8 1/2 коп., Вахмистру Зайцову 2 р. 47 1/2 коп., б. Надзирателю Наумову 4 р. 95 к., Фельдфебелю Мерцалову 2 руб. 47 1/2 к., б. Сотскому Колендѣ 2 руб. 47 1/2 коп. Ивану Лаврову 21 1/2 коп., Досмотрщикамъ Скирневичу 99 коп., Климашевскому 12 1/2 коп., Фогелю 12 1/2 коп., Кравченкѣ 49 1/4 коп., б. Надзирателю Карчадину 3 1/4 коп., Помощнику Савицкому 3 руб. 1/4 к., Вахмистру Суровцову 42 3/4 к., Объѣздчикамъ: Сиротенкѣ 42 3/4 к , Константину Иванову 42 3/4 к., Вахмистру Кондратьеву 28 3/4 к., Объѣздчикамъ Николаеву 28 3/4 коп., Варфоломѣеву 28 3/4 к., Стражникамъ Якиловичу 28 3/4 коп., Еромину 28 3/4 к., Астафу Иванову 28 3/4 к., Штабсъ-Капитану Давидову 2 р. 6 1/4 к., Писцу Рупейкѣ 2 руб. 67 1/4 к., Досмотрщикамъ Конозарщуку 1 руб. 72 1/4 к., Дементьеву 1 р. 72 1/4 коп., Дьяченкѣ 1 р. 72 1/4 к., Фогелю 1 р, 72 1/4 к., Рядовому Александру Кобицкому 41 1/4 коп., Андрею Дропу 46 1/4 к., Федору Нестеровичу 41 1/4 к., Ивану Ефименкѣ 8 3/4 коп., Григорію Дворникову 11 1/2 к., Захару Валазу 6 к., Гурину Юрченкѣ 2 1/4 коп., Власу Вѣторикѣ 5 коп., Пахому Скрибенкѣ 4 коп., Панфилу Лапову 2 1/4 к., Павлу Полисанцу 2 1/4 коп., Пантелеймону Безпалову 13 р. 85 1/2 коп., Кондрату Баратову 4 руб, 56 к., Григорію Корнычеву 99 коп., Штабсъ Капитану Бѣлову 34 р. 42 коп., Досмотрщикамъ: Скирпевичу 99 1/4 коп. Фогелю 12¼ к., Климашевскому 12 1/4 к., Служителю Кравченкѣ 49 1/2 коп., Объѣздчику Ивану Иванченкѣ 3 руб. 13 1/2 к., Досмотрщикамъ: Скирпевичу 99 к., Фогелю 12 1/2 коп., Климашевскому 12 1/2 к., Служителю: Кравченкѣ 49 3/4 коп., Частному Приставу Гродненской Полиціи Агатову 66 коп., квартальному Надзирателю Дожелевицкому 66 коп., нижнимъ чинамъ Гродненской Жандармской Команды Василію Галенкѣ 5 3/4 коп., Унтеръ-Офицеру Куземкину 5 3/4 к., Полицейскимъ Служителямъ: Унтеръ-Офицеру Зайцову 5 3/4 коп., рядовымъ Харитонову 5¾ к., Ефимову 5¾ к., и Лыкову 5¾ к., Стражникамъ Зайцову 14 к., Вялову 14 к., Дитлову 13 к., Объѣздчикамъ: Игнатію Квецинскому 16 коп. Степану Юдину 1 р. 77 коп., Ивану Кирилову 17 коп., Филипу Ильину 1 руб. 60 к., Ивану Тышкину 1 р. 60 к., Стражнику Свистову 1 р. 1 к., Объѣздчикамъ: Вѣтошкѣ 1 р. 20 к., Исааку Лимареву 3 р. 4 коп., Ивану Зубко 36 к., Николаю Марухину 1 руб. 35 коп. Титу Антонову 4 коп., Якову Сучкову 4 к., Прохору Боярскому 4 к., Василію Тупицыну 3 коп., рядовымъ Ивану Верчукову 4 р. 85 коп. Захару Коломенцову 4 р. 85 1/4 к., Унтеръ-Офицеру Титову 4 руб. Тавастгусскому Купцу Семенову 20 руб. 29 коп., Надзирателю Яковлеву 27 руб. 52 1/2 коп., Досмотрщику Цыпкину 17 руб. 63 1/2 к., и рядовому Игнатію Власенкѣ 2 руб. 30 1/2 к., и оставшаіеся послѣ смерти нижнихъ чиновъ и другихъ лицъ Пограничной Стражи: Чиновника Карчадина 2 руб. 92 коп., Объѣздчика Осипова 20 к., Стражника Филипа Иванова 2 р. 13 3/4 к., Іосипа Холодняка 140 р. 15 к., Никиты Дементьева 13 3/4 к., Объѣздчика Филимона Яцка 24 р, 92 к., Яна Лаврентьева или Лавринаитиса 3 р. 61¼ коп., рядоваго Радіона Ивлера 49 1/2 коп., Юрія Иванова 4 р. 25 1/2 коп., Дмитрія Ертова 2 руб. 30 1/2 коп., Объѣздчика Алексѣя Артюка 19 р. 26 1/2 коп., Стражника Григорія Новинова 38 р. 84 к., рядоваго Федора Сонеты 5 руб. 80 к., Антона Лошака 1 р. 33 коп., Объѣздчика Аристарфа Федорова 47 р. 1 1/4 коп., а потому означенныя лица, повѣренныя ихъ или наслѣдники, обязаны явиться въ Таможню съ законными доказательствами на право полученія денегъ въ постановленные сроки т. е. находящіеся внутри Россіи въ теченіи однаго года, а пребывающіе внѣ оной въ теченіи двухъ лѣтъ, въ противномъ же случаѣ, деньги сіи будутъ причислемы къ Государственнымъ доходамъ.

Таурогенъ Октября 13 дня 1862 г.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4247) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Łowickiego.*

Po śmierci; 1. Szlamy Litman,a Leybeygiera, właściciela nieruchomości Nr. 16; i 2 Abrahama-Joela Szwaycera, właściciela nieruchomości dawniej Nr. 49 następnie 81, a teraz 85, obydwóch w m. Sochaczewie położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których: termin na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1863 r. w Kancelarji Sądu wyznaczam, i wzywam interesentów, aby z dowodami w tym terminie stawili się pod prekluzją.

Łowicz d. 4 (16) Sierpnia 1862 r.
M. Rzeszotarski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5775) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana w sali licytacyjnej Rządu Gubernialnego odbędzie się głośna in minus licytacja na roboty introligatorskie w ciągu r. 1863 dla biura Rządu Gubernialnego uskuteczniać się mające.

Ubiegający się przeto o takowe roboty winni stawić się w dniu i miejscu powyżej wyrażonem, zaopatrzeni w świadectwa władzy miejscowej że są majstrami profesji introligatorskiej i dobrą odznaczający się konduitą jakoteż złożyć vadium gotowizną lub listami zastawnemi z właściwemi kuponami w kasie Gubernialnej do wysokości rs. 150 bez czego do licytacji przypuszczeni nie będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biórze Rządu Gubernialnego w Wydziale służby ogólnej codziennie oprócz świąt w zwykłych godzinach służbowych.

Warszawa d. 19 (31) Października 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D. 5999) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Powiatu Kaliskiego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na dostawę partji drzewa sosnowego opałowego dla Kaliskiego więzienia potrzebnej mianowicie: na czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. w ilości sążni półkubicznych 355 łokci 6 1/2 m. p. a to od sumy rs. 3 k. 75 wyraźnie rs. trzy kop. siedmdziesiąt pięć za jeden sążeń półkubiczny przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych oznaczonej.

Deklaracje mają być pisane czytelnie bez poprawek i skrobań do których dołączyć należy kwity kasy Powiatowej lub miejskiej na złożone vadium rs. 150 wynoszące, takie deklaracje opieczętowane lakiem mają być złożone przed godziną do licytacji oznaczoną, uchylający za temu, sami sobie winę przypiszą jeżeli deklaracja przyjętą niezostanie.

Bliższe warunki pod jakiemi entrepryza ta ma być dopełnioną każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne, w godzinach biurowych w Kancelarji rzeczonego Naczelnika Powiatu być przejrzane mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Rządu Gubernialnego z dnia N. ja niżej podpisany, obowiązuję się niniejszą deklaracją dostawić przez entreprzę oznaczoną ilość drzewa opałowego sosnowego sążni półkubicznych 355 łokci 6 1/2, przez ciąg roku 1863 dla Kaliskiego więzienia po rs. N. (wypisać literami) za sążeń półkubiczny w ścisłem zastosowaniu się do warunków w tym celu przepisanych i mnie dobrze znanych.

Kwit kasy N. na złożone w gotowiźnie vadium rs. 150 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje mieszkanie w N. pisałem w N dnia mca i roku N.

(tu następuje podpis czytelny i wyraźny).

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1862 r.
Z up. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Vorhoff.
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 6020) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Zawiadamia, że dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. od godziny 12 z południa, w biurze Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na dostawę przez ciąg roku jednego, poczynając od dnia 20 Grudnia 1862 r. (1 Stycznia 1863 r.) około 430 sążni półkubicznych drzewa sosnowego, na potrzebę więzienia Płockiego.

Praetium do licytacji oznaczone jest po rs. 4 kop. 5, za sążeń półkubiczny dawnej miary.

Każdy do licytacji przystępujący, obowiązany jest złożyć w Kasie Gubernialnej na vadium rs. 175, szczegółowe zaś warunki w Wydziale Policyjno-Wojskowem każdego dnia z wyłączeniem świąt przejrzane być mogą.

Płock dnia 1 (13) Listopada 1862 r.

Gubernator Cywilny, Dzewanowski.

(1) Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(N. D. 5900) *Komitet budowy Mostu stałego na Wiśle w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem, na Pradze w biurze Inżyniera Konstruktora mostu Stałego na Wiśle w Warszawie, odbędzie się głośna licytacja in plus na sprzedaż kompletu zapasowych żelaznych cylindrów składających się:

1. Z 2ch cylindrów średnicy zewnętrznej u dołu stóp 17 cali 7 1j4 miary angielskiej, i

2. Z 2ch cylindrów średnicy zewnętrznej, u dołu stóp 8, cali 8 3j8.

Każdy z powyższych cylindrów ma wysokości po stóp 14, wyrobione są z blachy żelaznej kutej grubej 4 milimetry, ważących razem około funtów ros. 17904.

Śrub z szajbami do powyższych cylindrów sztuk 144 ważących fun. ros. 378 1j2.

Cena do licytacji ustanawia się za funt rosyjski Blachy walcowanej w cylindrach po kop. 2 1j2. Śruby i szajby po kop. 3.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w ilości rs. 100, które nieutrzymującemu się na licytacji, zaraz zwróconem zostanie.

Szczegółowe warunki, jak również i przedmiota wystawione na licytację, przejrzane być mogą na Pradze w biurze Konstruktora i u Inżyniera machin p. Falkowskiego w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 11 Listopada 1862 r.

Prezes Komitetu,

Radca Tajny, Łaszczyński.

za Naczelnika Kancelarji, Adamowski.

(N. D. 5767) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Na mocy Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 11 (23) Października r. b. N 49610 podaje do wiadomości publicznej, że pod dniem 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w lokalu biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod N. 607 położonym, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 3000 pudów miedzi w cegiełkach nie więcej jak 20 funtów ważących według warunków które każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych w biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą. Za praetium fisci do licytacji wyznacza się suma rs. 38220, a na vadium rs. 3822.

Nadmienia się wreszcie, że do rzeczonej licytacji sami tylko kupcy dwóch pierwszych gildyj złożeniem oryginalnych patentów wylegitymować się mający przypuszczeni zostaną.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1862 r.

Dyrektor, Wołowski.

Sekretarz, Niewiadomski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z d. 23 Października (4 Listopada) 1862 r. w pismach publicznych zamieszczonego, podaje niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawy trzech tysięcy pudów miedzi w najlepszym gatunku w cegiełkach (tu wypisać gatunek miedzi i miejsce z którego ma być sprowadzona), za sumę rs. N. N. ogólną, wyraźnie rubli N. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Vadium w ilości rs. 3822 (wyraźnie literami) załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod N... przy ulicy...

Warszawa dnia mca roku 1862.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6022) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Zawiadamiam publiczność, że dnia 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Kaliskiego in minus przez opieczętowane deklaraje licytacja, na budowę domu dla sług kościelnych we wsi Świnicach wartskich od sumy anszlagowej rs. 893 k. 10

Do deklaracji dołączony być winien kwit jednej z kass skarbowych na złożone vadium w kwocie rs. 90.

Warunki do tej entreprYzy jako też anszlagi przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świąt w biurze mojem.

Deklaracje tylko do godziny wpół do jedenastej z rana dnia powyższego przyjmowane będą.

Wzór do deklaracji dla zastosowania się jest następujący:

W skutek ogłoszenia z dnia 11 Listopada r. b. Nr. 23641 zobowiązuję się niniejszą deklaracją postawić nowy dom dla sług kościelnych we wsi Swinicach wartskich za sumę rs. N. (wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, a dobrze mi znanym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 90 (wyraźnie literami) załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o odesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

Kalisz d. 11 Listopada 1862 r.

Bakowicz.

(N. D. 5752) *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

W dniu 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 2 po południu, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego licytacja in minus przez otwarcie opieczętowanych deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego podać się mających na entreprYzę restauracji Kościoła i dzwonnicy we wsi Konopiskach, oraz muru cmentarzowego i budowę nowej plebanii tamże od sumy anszlagowej rs. 2259 k. 8.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w 1j10 części to jest rs. 225 kop. 98 do jednej z kas Skarbowych lub miejskich, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji odebrać będzie mógł natychmiast, lub też za wskazaniem miejsca przez pocztę na koszt zwróconem sobie mieć będzie.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem pismem do wykonania robót około restauracji Kościoła i dzwonnicy we wsi Konopiskach, oraz muru cmentarzowego i budowę nowej plebanii tamże stosownie do anszlagu za sumę (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obostrzeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Vadium do tej entreprYzy złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże kasy dołączam, pisałem w N. dnia N. mca N. roku 1862. Imie i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania napisać czytelnie.

Wieluń d. 10 (22) Października 1862 r.

(2) Szmidecki.

(N. D. 5751) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego z d. 8 (20) Października r. b. N. 54153j1379, podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 14 (26) Listopada r. b. do godziny 4-ej z południa w biurze Powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na entreprYzę reperacji kościoła parafialnego we wsi Krasna, na co koszta wedle zatwierdzonego przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego anszlagu, wynoszą rs. 2096 kop. 1j2, czyli 1. koszta lit. A. to jest na opłacenie rzemieślników i kupno materjałów rs. 2034 kop. 10 1j2; 2. koszta lit. B. to jest pomoc ręczną rs. 60 kop. 90.

Razem jak wyżej rs. 2095 k. 1j2.

Mający przeto chęć podjęcia się powyższej entreprYzy, obowiązanym jest w terminie i miejscu oznaczonem zgłosić się, gdzie po podaniu deklaracji wedle poniżej domieszczonego wzoru czytelnie i bez poprawek napisanej i dobrze opieczętowanej, oraz dołączenie kwitu na złożone w jakiej bądź kasie skarbowej Vadium w sumie rs. 401 kop. 34, do licytacji przypuszczonym i będą, a nieutrzymującemu się takowe zaraz zwróconem będzie, utrzymującemu się zaś do Banku na procent odesłanem zostanie, i tam pozostanie do czasu uczynienia zadość warunkom zawrzeć się mającego kontraktu.

Tu się nadmienia że wynagrodzenie płaconem będzie w 3ch ratach w miarę postępu robót i że deklaracje podane lub nadesłane pocztą, po terminie wyżej oznaczonym, chociażby najkorzystniejsze przyjęte nie będą i uznane zostaną za nieważne, oraz że termin wykonania robót ośm miesięcy od daty zatwierdzenia protokółu licytacyjnego. Warunki do licytacji i anszlag kosztów w biurze Powiatu przejrzane być mogą w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego z d. 16 (28) Października r. b N. 17535 podaję niniejszą deklaracje mocą której przyjmuję obowiązek podjęcia się entreprYzy reperacji kościoła parafialnego we wsi Krasna za sumę rs. . . . kop. . . wyraźnie rubli srebrem . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Kwit kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 401 kop. 34 składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, (lub o nadesłanie do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia ... mca 1862 r.

Kalwarja d. 16 (28) Października 1862 r.

Boguski.

(N. D. 5838) *Magistrat Miasta Radomska.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w trzecim terminie d. 19 Listopada (1 Grudnia) b. r. o godzinie 2 z południa odbędzie się w Magistracie tutejszego miasta pod prezydencją W. Naczelnika Powiatu lub jego Pomocnika głośna in plus licytacja na 3ch letnie wydzierżawienie dochodu zbrukowego, targowego i jarmarcznego, w Radomsku od sumy dotychczasowego czynszu rocznego rs. 950 kop. 40.

Każdy więc przystępujący do tej licytacji winien złożyć 1j10 część powyższej sumy na vadium t. j. rs. 95 kop. 4, która odstępującym od licytacji natychmiast zwróconem będzie, utrzymującego się zaś do czasu skompletowania 1j5 części kaucji w kasie ekonomicznej miejscowej pozostanie.

Bliższe zaś warunki codziennie wyjąwszy świąt w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Burmistrz, Kalinowski.

(N. D. 6032) *Komisarz Administracyjny Cyrk. XII Miasta Stołecznego Warszawy.*

Na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w d. 23 Października (4 Listopada) r. b. Nr. 9385 wydanego, podaję do wiadomości publicznej, że w d. 12 (24) b. m. i r. o godzinie 10 z rana, na Pradze Warszawskiej, jako w drugim terminie, w domu pod Nr. 391 odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż wszelkiej pozostałości po zmarłym Geclu i Krandli małż. Frankienthal, to jest: rozmaitej bliżuterji, preciosów, mebli i sprzętów domowych. Mający więc chęć licytowania, zechcą w miejscu i terminie powyżej oznaczonym przybyć, zaopatrzywszy się w odpowiednią gotowiznę.

Praga d. 6 (18) Listopada 1862 r.

W. Szydłowski.

(N. D. 5965) *Вержболовская Таможня.*

19 Ноября сего года, съ 12 часовъ утра, будетъ производиться при сей Таможнѣ продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: бумажныхъ, шерстяныхъ и льняныхъ издѣлій а также чая, по оцѣнкѣ примѣрно на 5,588 руб. 76 коп.

27 Октября 1862 года.

(N. D. 6028) Podpisany Obrońca przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 410 zamieszkały jako obrońca Agenora Hr. Gołuchowskiego Członka Rady Państwa Cesarsko-Austryjackiego w Wiedniu zamieszkałego, Artura Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Łosiacz w tychże dobrach Obwodzie Czartkowskim Galicji Austryjackiej zamieszkałego, Stanisława hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Gustynek w tychże dobrach Okręgu Czartkowskim Galicji Austryjackiej zamieszkałego, i Eustachego Skrzyńskiego obywatela w dobrach własnych Poradowie Okręgu Tomaszowskim Gubernii Lubelskiej zamieszkałego wiadomo czyni i ogłasza, że wskutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w dniu 26 Stycznia (7 Lutego 1 (13) 2 (14) i 5 (17) Lutego 1862 r. zapadłego sprzedaną zostanie w drodze działów:

Nieruchomość Nr. 2271.

w Warszawie przy ulicy Niskiej Cyrkule 5 i 6 pod juryzdykcją Sądu pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. położona, do Sukcesorów Anieli z Taszyckich Lebowskiej należąca, granicząca z prawej strony z odsprzedaną częścią gruntu Nr. 227b. oznaczoną z lewej strony z posesją Nr. 2272 a od tyłu z posesją Nr. 2311 l t. a.

Nieruchomość ta składa się: z ogrodu dzikiego topoliną, akacją, bzami włoskiemi i inemi krzewami zarosłego, parkanami ogrodzonego, powierzchni gruntu emfiteutycznego łokci kwadratowych 5226 7j8 mającego.

Obszerniejszy opis znajduje się w taxie przez biegłych Henryka Muhlanowicza, Sylwestra Filipowskiego i Bernarda Grefkowicza sporządzonej, a w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I złożonej.

Współwłaścicielami są:

1. Agenor hr. Gołuchowski, 2 Artur hr. Gołuchowski. 3. Stanisław hr. Gołuchowski, 4. Eustachy Skrzyński, 5. Amelja Angiela ze Skrzyńskich po Janie Skrzyneckim pozostała wdowa, w m. Krakowie zamieszkała. 6. Michał Lebowski obywatel w mieście Krakowie zamieszkały, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod N. 472 u Augustyna Trzetrzewińskiego Obrońcy przy Senacie obrane mający.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym, w Wydziale I. przed Wym Bielickim Asesorem Delegowanym dnia 23 Października (4) Listopada 1862 r. o godzinie 9 1j2 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1483 k. 92. jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Września 1862 r.

Wrotnowski.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1862 r. godzinę 4 1j2 po południu i w terminie tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie licytacja odbędzie się rozpoczynając od sumy rs. 1483 k. 92.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1852 r,

Antoni Wrotnowski.

(N. D. 6029)

Podpisany obrońca przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 410 zamieszkały jako Obrońca Agenora Hr. Gołuchowskiego Członka Rady Państwa Cesarsko-Austrjackiego w Wiedniu zamieszkałego, Artura Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Łosiacz w tychże dobrach Obwodzie Czartkowskim Galicji Austrjackiej zamieszkałego, Stanisława Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Gustynek w tychże dobrach, Okręgu Czartkowskim, Galicji Austrjackiej zamieszkałego, i Eustachego Skrzyńskiego obywatela w dobrach własnych Poradowie, Okręgu Tomaszowskim, Gubernii Lubelskiej zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, że w skutek wyroku Trybunału Cywilnego, Gubernii Warszawskiej w Warszawie w dniach 26 Stycznia (7 Lutego) 1 (13) 2 (14) i 5 (17) Lutego 1862 r. zapadłego sprzedaną zostanie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ, Nr. 2272

w Warszawie przy ulicy Niskiej Cyrkule 5 i 6 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. położona do spadku po Anieli z Staszyckich Lebowskiej należąca z prawej strony z nieruchomością Nr. 2271 z lewej z nieruchomością Nr. 2272 lit. *a.* a od tyłu z posesją Nr. 2311 granicząca; Nieruchomość ta składa się:

1. Z domu masiw murowanego z wyskokiem takimże z mieszkaniami parterowemi i poddasznemi.

2. Z pompy drewnianej z korbą takąż do wypompowywania wody z rezerwoaru ściekowego.

3. Z oficyny murowanej parterowej dachówką karpiówką pojedynczą krytej.

4. Z oficyny murowanej o parterze i mieszkaniach poddasznych dachówką karpiówką na dwie strony krytej, a w małej części blachą żelazną, mieszczącej w sobie stajnią.

5. Z wozowni i stajni masiw murowanej holenderką krytej, do której są przymurowane kloaki z komórką.

6. Ze studni balami cembrowanej i nakrytej z korbą drewnianą.

7. Z oficyny z drzewa o parterze i piętrze blachą żelazną krytej.

8. Z komórek budowanych z desek na sztorc deskami krytych i mieszczących w sobie kloakę o dwóch sedesach.

9. Z bruku łok. kw. 1130 1j2.

10. Z parkanów murowanych i drewnianych oraz sztachet.

11. Z ogródka małego w dziedzińcu w którym się znajduje ośm krzewów wina młodego.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Hynryka Muhlanowicza, Sylwestra Filipowskiego i Bernarda Grefkowicza sporządzonej a w dniu 27 Czerwca (8 Lipca) 1862 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziale I. złożonej.

Współwłaścicielami są.

1. Agenor Hr. Gołuchowski.
2. Artur Hr. Gołuchowski.
3. Stanisław Hr. Gołuchowski.
4. Eustachy Skrzyński.
5. Amelja Angiela ze Skrzyńskich po Janie Skrzyneckim pozostała wdowa, w mieście Krakowie zamieszkała.
6. Michał Lebowski obywatel w mieście Krakowie zamieszkały, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 472 u Augusta Trzetrzewińskiego Obrońcy przy Senacie obrane mający.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym, w Wydziale I. przed W. Bielickim Asesorem Delegowanym d. 23 Października (4 Listopada) 1862 r. o godzinie 9 1j2 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,801, kop. 29 3j4 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Września 1862 r.

Wrotnowski.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1862 r. godzinę 5 po południu i w terminie tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie licytacja odbędzie się rozpoczynając od sumy rs. 10801 kop. 29 3j4.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1862 r.

Antoni Wrotnowski.

(N. D. 6008) Podpisany Patron Trybunału w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod N-em 1776*a* zamieszkały, w imieniu Jana Pomian Suskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 103 mieszkającego, jako ojca i głównego opiekuna nieletnich: a) Józefy-Aleksandry, b) Genowefy Aleksandry, i c) Witolda-Walentego-Grzegorza w małżeństwie z niegdy Florentyną-Apolonią-Marjanną z Rybickich żoną swą spłodzonych dzieci, i Korneliusza Łosiewskiego Urzędnika Kontrolli Skarbowej, w Warszawie pod N. 545 mieszkającego, jako przydanego opiekuna wyżej wymienionych nieletnich Suskich; tudzież w imieniu Pauliny z Kierstów 1° voto po Karolu Hoffman pozostałej wdowy, 2° na teraz Juljana Burchardt małżonki czyli obojgu małżonkom Burchardt, w wsi Miłosna w Okręgu Warszawskim mieszkających, sprawujących główną opiekę nad nieletniemi: Anną-Dorotą, b) Pauliną-Klementyną, i c) Karolem-Wilchelmem po wspomnionym Karolu Hofmanu pozostałemi dziećmi, i Franciszka Niedziałkowskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 603 mieszkającego, jako przydanego opiekuna tychże nieletnich Hoffmanów, wiadomo czyni: iż z mocy uchwały Rady Familijnej pod powagą Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. dnia 4 (16) Października 1860 r. nastąpionej, i wyrokiem Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego daty 16 (28) Listopada 1861 r. zatwierdzonej:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Wilczej pod Nr. 1691 położona, z tytułem spadku do wymienionych wyżej nieletnich Suskich należąca; zaś z mocy Uchwały Rady Familijnej pod powagą Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II. dnia 21 Października (2 Listopada) 1857 roku nastąpionej, a decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) t. r. zatwierdzonej.

KOLONIA

w wsi Targówku pod N. 11 w Okręgu Warszawskim położona, a do nieletnich również wyżej wymienionych Hoffmanów należąca, w drodze beneficyalnej przez publiczną Sądową licytacją w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 sprzedane będą, mianowicie: pierwsza przed W. Komosińskim, a druga przed W. Dyamentem Sędziami wyżej wymienionego Trybunału, jako delegowanemi.

Licytacja pierwszej rozpocznie się od sumy rs. 1627 kop. 20¼; zaś drugiej od sumy rs. 300 jako szacunków szczegółowemi taksami przez biegłych w tym celu zamianowanych sporządzonemi ustanowionych.

Obszerniejsze opisy i same taksy, jako też warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Wydziału III, Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u podpisanego Patrona w mieszkaniu jego wyżej wskazanym.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony jest na dzień 16 (28) Listopada r. b na godzinę 4 po południu.

Warszawa dnia 1 (13) Listopada 1862 r.

Maciej Kazimierz Szypnicki, Patron.

(N. D. 6036) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej z dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1862 r., pomiędzy Ignacym Pląskowskim właścicielem dóbr Głodowa, w tychże dobrach Okręgu Lipnowskim zamieszkałym, a Honoratą z Nolikowskich pierwszego ślubu Ostrowidzką powtórnego Pląskowską, po Marcinie Leonardzie Pląskowskim pozostałą wdową, beneficjalną i uniwersalną po tymże spadkobierczynią, w Ruszkowie Okręgu Lipnoskim mieszkającą, odbędzie się w Trybunale tutejszym przed delegowanym Sędzią Trybunału Włodzimierzem Grabowskim, sprzedaż w drodze działów dóbr Piaseczna w Okręgu i Powiecie Lipnowskim Gubernii Płockiej, parafii Wielgie, pod zakresem Sądu Pokoju Okręgu Lipnoskiego położonych, tak jak wykaz hypoteczny na Ignacego Pląskowskiego uregulowany objaśnia, które to dobra obejmują rozległości w ogóle morgów 803 prętów kw. 40, czyli włók 26 morgów 23 prętów kw. 40 miary nowopolskiej; składają się z gruntów folwarcznych i dwóch osad zajmowanych przez kolonistów opłacających czynszu rocznie rs. 53 kop. 40. Zabudowania zaś są: dwór z drzewa pod dachówką, folwark ze śpichrzem z cegły surówki słomą kryty, stajnia i kurniki z drzewa pod słomą w dobrym stanie, owczarnia z szopką, stodoła z szopką i stajnia łącznie z śpichrzem z drzewa pod słomą w stanie średnim, dwa brogi, pięć domów wiejskich, oraz zabudowania kolonistów.

Jaki jest gatunek ziemi, łąk i paśników, bliżej objaśnia dzieło oszacowania przez biegłych w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. rozpoczęte, a dnia 15 (27) Czerwca t. r. ukończone i przez wyrok Trybunału tutejszego z dnia 17 (29) Lipca r. b. potwierdzone, która jak również i warunki licytacyjne do tejże sprzedaży ułożone, można przejrzeć każdego czasu w Kancellarji Pisarza Trybunału i u Józefa Gosiewskiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Pierwsza Publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbyła się w dniu 12 (24) Października r. b., zaś termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 1 (13) Grudnia r. b. godzinę 3cią z południa wyznaczonym został, w którym licytacja od sumy rs. 14,378 kop. 30, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, rozpoczynać się będzie.

Płock dnia 17 (29) Października 1862 r.

Michał Betlej.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 5279) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Józefa Biegalskiego lat 29 mającego, ze służby utrzymującego się, ostatnio pod N. 2247 w Warszawie zamieszkałego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu, dla wysłuchanie wyroku w sprawie własnej wydanego, do Sądu tutejszego zgłosił się, lub o pobycie swym doniósł, bo wrazie przeciwnym listami gończemi ścigany będzie.

Warszawa d. 26 Wrze. (8 Paźdz.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Popławski.

(N. D. 5281) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Zysię Grabuszewską ostatnio w mieście Ozorkowie przebywającą, a dziś z pobytu niewiadomą, aby się stawiła w Sądzie tutejszym najdalej w dniach 30 od daty dzisiejszej licząc albowiem wrazie pomienionym, listami gończemi ściganą będzie.

Płock d. 25 Września (7 Paźdz.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 5370) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa Tomasza i Eleonorę Gabrysieków, ostatnio w Lisicach Powiecie Gostyńskim zamieszkałych, obecnie z pobytu niewiadomych, aby dla posłuchania wyroku w sprawie przeciwko sobie uformowanej zapadłego, w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawili się, wrazie przeciwnym wedle prawa postąpionem będzie.

Łęczyca d. 26 Wrześ. (8 Paździer.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Wójcicki.

(N. D. 5285) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Franciszka Piotrowskiego, lat 45 liczącego, żonatego, dzietnego, ze służby prywatnej utrzymującego się, dymisjonowanego żołnierza, Wojsk Cesarsko-Rosyjskich, w Rachaniach, w Powiecie Hrubieszowskim ostatecznie zamieszkałego, dziś z pobytu niewiadomego, aby się pod skutkami prawnemi w ciągu godzin 24 stawił w Sądzie tutejszym.

Lublin dnia 11 (23) Września 1862 r.

Sędzia Prezydujący

Radca Kolegjalny, Bóbr.

(N. D. 5363) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Ludwika Radwan, ostatnio w gminie Kłopoczyn Powiecie Rawskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym do wysłuchania postanowienia w drodze łaski wydanego, w przeciwnym bowiem razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 1 (13) Października 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 5323) *Sąd Policji Prostej Okręgu Szydłowskiego.*

Na polach do dóbr Niziny należących w dniu 4 Lipca r. b. ujętą została klacz maści karej, bez odmiany, lat trzy mająca, niewiadomo do kogo należąca, wzywa przeto właściciela onej, aby po odbiór takowej z dowodami własność usprawiedliwiającemi bezzwłocznie a najdalej za dn 30 zgłosił się, gdyż po upływie tego czasu na rzecz Skarbu sprzedaną zostanie.

Chmielnik d. 26 Września (8 Paździer.) 1862 r.

Podsędek, Kwaskowski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 5364) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Fryderyka Wilman, robotnika Strycharskiego, ostatnio we wsi Gorcach, gminie Powązki zamieszkałego, i ztamtąd zbiegłego, baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia go Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy policyjnej pod strażą odstawiły.

Warszawa d. 1 (13) Października 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor, w z. Przystański.

(N. D. 5351) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Szymona Pucek, lat 23, wzrost dobry, oczy siwe, włosy ciemno-blond, nos i twarz ściągłe mającego, szewca z miasta Mrzygłoda pochodzącego, a z gminy Brwinów Powiatu Warszawskiego, zbiegłego, baczną uwagę zwracały, a dostrzeżonego ujęwszy Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić nieomieszkały.

Chęciny d. 25 Wrześ. (7 Paździer.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Waniewicz.

(N. D. 5256) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby Kazimierza Srokę syna Antoniego i Marjanny Sroków, kolonistów z wsi Brzostkowa gminy Pawłów Powiatu Stopnickiego lat 24 mającego, stanu wolnego, wzrostu średniego, włosów ciemno blond, oczu niebieskich, twarzy ściągłej, nosa cienkiego, ostatnio w Nowym mieście Korczynie u Inżyniera w służbie do koni zostającego o ważną kradzież obwinionego z aresztu wójta gminy Pawłów zbiegłego, ściśle śledziły i wrazie wyśledzenia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawiły.

Kielce d. 22 Września (4 Paźdz.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

(N. D. 5581) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie Władze tak cywilne jako też i wojskowe nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Lejbę Efroimowicz Szejmana z m Kalwarji pochodzącego, obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, ściśle śledziły, a po ujęciu, do Sądu tutejszego dostawić zechciały, ma lat 45, wzrostu sredniego, twarzy ściągłej oczu piwnych, włosów ciemnych, nieco siwych, nosa średniego, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 10 (22) Października 1862 r

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 5257) *Sąd Policji Prostej Okręgu Dąbrowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Franciszka Ferstera, o kradzież obwinionego, który będąc przesyłany do Sądu Poprawczego Warszawskiego na Stacji transportowej Serock zbiegł, baczną uwagę zwracały i wrazie ujęcia go, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu Sądowi dostawiły, rysopis Franciszka Verstera jest następujący: lat 23, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu szarych, włosów blond, nosa i ust miernych znaków szczególnych żadnych, ubrany w letni nankinowy surdut i takież spodnie.

Suwałki d. 6 Października 1862 r.

Podsędek, Majewski.

(N. D. 5388) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Jana Łukaszewicza parobka we wsi Warty gminie Bartniki Powiecie Kalwaryjskim przebywającego, a na teraz z pobytu niewiadomego i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawiły. Rysopis jego jest następujący: lat ma 20, wzrostu małego, twarzy ściągłej ospowatej, oczu burych, włosów ryżych, nosa miernego.

Kalwarja d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 5282) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Franciszkę Kurpiewską, za kradzież osadzoną baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis: rodem z miasta Wiźny, ma lat 43, ostatnio zamieszkała w mieście Nowogrodzie Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, brody okrągłej, włosów ciemnych, żadnych szczególnych znaków nie ma.

Łomża d. 22 Wrześ. (4 Paździer.) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Podbielski.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 5994) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Następujące zaginęły dowody Bankowe na złożoną przez Macieja Zakrzewskiego na urząd kasjera miasta Zakroczymia kaucję wydane:

1. Z dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1840 r. Nr 11626 na rs. 60; 2. 31 Stycznia (12 Lutego) 1841 r. N. 12875 na rs. 22 k. 50; 3. z d. 7 (19) Października 1841 r. N. 14383 na rs. 37 k. 50; 4. z d. 5 (17) Stycznia 1842 r. N. 15044 na rs. 30; 5. z d. 15 (27) Stycznia 1843 r. Nr. 17526 na rs. 45; 6. z d. 14 (26) Sierpnia 1843 r. Nr. 19122 na rs. 45; 7. z d. 8 (20) Grudnia 1843 r. N. 20014 na rs. 43 k. 46; 8 z d. 1 (13) Marca 1844 r. N. 20758 na rs. 31 k. 54; 9. 27 Listopada (9 Grudnia) 1844 r. N. 23147 na rs. 30, razem rs. 345.

Podaje się zatem do wiadomości, że posiadacze wszystkich lub któregokolwiek z tych dowodów jeśli nabyli jakie prawa do powyższych należności z takowemi zgłosić się winni w przeciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, gdyż później dowody za niebyłe uznane zostaną.

Płock d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1862 r.

Naczelnik, Marcinkowski.

(N. D. 5988) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kantoru Ekspedycji Loterji w m. Warszawie, podając do wiadomości, iż 1/5 losu pod Nrem 851 lit. *d*, 1/5 Nr. 1929 *b*, 1/5 Nr. 2705*c* 1/5 Nr. 6038*b*, 1/5 Nr. 7368*b*, 1/5 Nr. 7523*b*, 1/2 Nr. 7910*A*, 1/5 Nr. 16,488*d*, 1/5 Nr. 16,658*e*, 1/5 Nr 17,647*a* z 5ej klasy 99 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrane tylko właścicielom w Kontroli Kantoru Ekspedycji zapisanym wypłacone zostaną.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.

Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

DONIESIENIE HANDLOWE.

w Drukarni J. Jaworskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.